

Protokół Nr XLVI/2013
z sesji Rady Miasta Kielce
która odbyła się w dniu 6 czerwca 2013 roku, w godz. 10.00 – 12.35,
w sali obrad Rady Miasta im. Stefana Artwińskiego w Kielcach, Rynek 1

W posiedzeniu zgodnie z listą obecności uczestniczyło 25 radnych.
Wszyscy obecni.

Do pkt. 1

Przewodniczący Rady Miasta Kielce pan Tomasz Bogucki

Otwieram XLVI sesję Rady Miasta Kielce w dniu 6 czerwca 2013 roku. Witam Panie i Panów Radnych, Prezydenta Miasta, jego Zastępców, Skarbnika Miasta, a także kierowników wydziałów Urzędu Miasta oraz szefów jednostek organizacyjnych Miasta.

Witam panie i panów dziennikarzy naszych lokalnych .

Zgodnie z listą obecności stwierdzam, że quorum zostało osiągnięte. Tym samym stwierdzam prawomocność dzisiejszej sesji oraz zdolność Rady do podejmowania uchwał.

Do pkt. 2

Przewodniczący Rady Miasta Kielce pan Tomasz Bogucki

Panie i panowie Radni otrzymali wraz z zaproszeniem na dzisiejszą sesję, uzgodniony porządek obrad, a także projekty uchwał, będące przedmiotem obrad w dniu dzisiejszym, zgodnie z załączonym do nich porządkiem.

Pan Prezydent nie wniósł żadnych zmian do porządku obrad, więc jeśli od Wysokiej Rady nie usłyszę żadnych wniosków dotyczących porządku dzisiejszej sesji będziemy procedować według porządku ustalonego na Konwencie Rady Miasta.

Czy do porządku obrad są jakieś wnioski z sali? Nie widzę.

Sesja realizowana będzie wg poniższego porządku obrad:

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad.
2. Omówienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miasta Kielce, która odbyła się w dniu 16 maja 2013r.
4. Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Kielce.
5. Informacja Prezydenta Miasta Kielce o pracy między sesjami.

6. Informacja z działalności członków Zgromadzenia Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji reprezentujących Radę Miasta Kielce za 2012 rok..
7. Podjęcie uchwał:
 - 1) zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Kielce na lata 2013-2018;
 - 2) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Kielce na 2013 rok;
 - 3) w sprawie nadania imienia Gimnazjum nr 13 w Kielcach;
 - 4) w sprawie wprowadzenia zmian w Statucie Miejskiej Kuchni Cateringowej w Kielcach;
 - 5) w sprawie likwidacji Komunalnego Przedsiębiorstwa Remontowo - Budowlanego w Kielcach;
 - 6) w sprawie wydzielenia z majątku Miasta Kielce i wniesienia do używania i eksploatacji przez Międzygminny Związek Wodociągów i Kanalizacji w Kielcach urządzenia wodociągowego;
 - 7) w sprawie nieodpłatnego przekazania do Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji w Kielcach nakładów inwestycyjnych poniesionych przez Miasto Kielce na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej dotyczącej infrastruktury kanalizacyjnej;
 - 8) w sprawie nadania nazwy ulicy w Kielcach;
 - 9) zmieniająca uchwałę w sprawie zmiany nazw ulic, placów i parków w Kielcach;
 - 10) w sprawie zmiany nazw ulic w Kielcach;
 - 11) w sprawie nadania nazwy ulicy w Kielcach oraz w sprawie zaliczenia tej ulicy do kategorii dróg gminnych i ustalenia jej przebiegu;
 - 12) w sprawie zmiany nazw ulic oraz w sprawie zaliczenia ulicy do kategorii drogi gminnej i ustalenia przebiegu dróg w Kielcach;
 - 13) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu „Kielce Północ – Obszar II: Świętokrzyska – Ciekocka – Park 1”;
 - 14) w sprawie nabycia nieruchomości gruntowej położonej w Kielcach przy ulicy Cmentarnej (dz. nr 100/17);
 - 15) w sprawie nabycia nieruchomości gruntowej położonej w Kielcach przy ulicy Targowej (dz. nr 926);
 - 16) w sprawie nabycia nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Kielcach przy ulicy Pakosz 1;
 - 17) w sprawie przekazania na rzecz Skarbu Państwa darowizny nieruchomości położonej w Kielcach przy ulicy Barwinek;
 - 18) w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty;
 - 19) w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłaty rocznej z tytułu trwałego zarządu nieruchomością stanowiącą własność

Skarbu Państwa będącą w użytkowaniu wieczystym Gminy Kielce oraz nieruchomościami stanowiącymi własność Gminy Kielce;

- 20) w sprawie wydzierżawienia gruntu położonego w Kielcach przy ulicy Grochowej oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów dzierżawy;
- 21) w sprawie wydzierżawienia gruntu położonego w Kielcach w rejonie ulic Wincentego Witosa i Lubomira Różyckiego oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy;
- 22) w sprawie wydzierżawienia gruntu położonego w Kielcach przy ulicy Lubomira Różyckiego oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów dzierżawy;
- 23) w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki na nieruchomości położonej w Kielcach przy ulicy Nowy Świat.

8. Interpelacje i zapytania Radnych.

9. Sprawy różne i wolne wnioski.

10. Zamknięcie obrad.

Do pkt. 3

Przewodniczący Rady Miasta pan Tomasz Bogucki

Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad: Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miasta Kielce, która odbyła się w dniu 16 maja 2013 roku.

Informuję państwa, że do rozpoczęcia dzisiejszej sesji nikt nie wniósł żadnych uwag do tego protokołu.

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – brak

Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce zdecydowała o przyjęciu protokołu **Nr XLIV/2013** z sesji Rady Miasta Kielce, która odbyła się w dniu 16 maja 2013 r.

Do pkt. 4

Przewodniczący Rady Miasta pan Tomasz Bogucki

Wypełniając proceduralny wymóg poinformowania Radnych nieobecnych na ostatniej sesji nadzwyczajnej, przekazuję im, że w dniu 29 maja 2013 roku o godzinie 15.15 w Sali Konferencyjnej im. Stefana Artwińskiego w Kielcach odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Miasta Kielce. Przedmiotem obrad było rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie realizacji partnerskiego projektu pod nazwą: „Termomodernizacja budynku Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej Końskich, Starachowicach oraz Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej nr 1

w Kielcach”. W wyniku głosowania uchwała ta została podjęta jednogłośnie w obecności dwudziestu Radnych.

Interpelacje między sesjami złożyli Radni:

- Regina Zapala,
- Katarzyna Zapala,
- Tadeusz Kozior.

Do pkt. 5

Prezydent Miasta Kielce pan Wojciech Lubawski

„INFORMACJA
o pracach Prezydenta Miasta Kielce między sesjami Rady Miasta Kielce
(od 16 maja 2013 r. do 6 czerwca 2013 r.)

W okresie od informacji złożonej na sesji Rady Miasta Kielce w dniu 16 maja 2013 r. wydałem:

I. 26 zarządzeń dotyczących:

1. zmian w planie wydatków budżetu Miasta Kielce na 2013 rok – Nr 145/2013 ,
2. zmian w planie dochodów i wydatków budżetu Miasta Kielce na 2013 rok – Nr 153/2013, Nr 165/2013 ,
3. zmiany zbiorczego zestawienia planów finansowych dochodów i wydatków jednostek budżetowych Miasta Kielce na 2013 rok – Nr 144/2013, Nr 146/2013, Nr 154/2013, Nr 166/2013 ,
4. ogłoszenia otwartego konkursu ofert na realizację w 2013 r. zadań publicznych miasta:
 - a) zleconych przez Miasto Kielce do realizacji organizacjom pozarządowym i innym podmiotom oraz powołania Komisji Konkursowej do zaopiniowania złożonych ofert – Nr 148/2013 ,
 - b) w zakresie działań na rzecz osób niepełnosprawnych finansowanych ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych zleconych przez Miasto Kielce do realizacji organizacjom pozarządowym i innym podmiotom oraz powołania Komisji Konkursowej do zaopiniowania złożonych ofert – Nr 151/2013 ,
5. rozstrzygnięcia otwartego konkursu ofert na realizację w roku 2013 zadania z zakresu pomocy społecznej oraz przyznania dotacji podmiotom uprawnionym – Nr 150/2013 ,
6. przyznania w 2013 roku dotacji na realizację zadań publicznych Miasta Kielce – Nr 168/2013 ,
7. określenia standardów dworców autobusowych oraz stawek opłat za korzystanie z nich przez przewoźników i operatorów – Nr 155/2013 ,

8. zmiany Zarządzenia w sprawie powołania Członków Miejskiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Kielcach – Nr 152/2013 ,

9. powołania:

a) komisji egzaminacyjnych dla nauczycieli ubiegających się o awans na stopień nauczyciela mianowanego – Nr 143/2013 ,

b) komisji do spraw przyznawania nagród za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury za 2012 rok – Nr 147/2013 ,

c) Pełnomocnika Prezydenta ds. ożywienia centrum Miasta Kielce – Nr 161/2013 ,

d) Pełnomocnika Prezydenta ds. Ochrony Informacji Niejawnych – Nr 167/2013 ,

10. wydzierżawienia gruntu położonego w Kielcach przy ulicy:

a) Równej – Nr 162/2013 ,

b) Stefana Żeromskiego oraz Bema – Nr 163/2013 ,

c) Hożej – Nr 164/2013 ,

11. nieskorzystania z prawa pierwokupu udziału w prawie użytkowania wieczystego niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Kielcach przy ulicy:

a) Oskara Kolberga – Nr 149/2013 ,

b) Gipsowej – Nr 156/2013, Nr 157/2013, Nr 158/2013, Nr 159/2013, Nr 160/2013 ,

II. **2 decyzje i 1 postanowienie** w sprawie umorzenia, rozłożenia na raty, bądź odroczenia terminu płatności podatków stanowiących dochód budżetu Miasta.

III. W okresie sprawozdawczym przygotowałem **23 projekty** uchwał Rady Miasta Kielce.”

Wiceprzewodniczący Komisji Rodziny, Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia pan Jerzy Pyrek

24 maja bieżącego roku, w naszym mieście miało miejsce zdarzenie skandaliczne. Myślę, że wszyscy się zgodzimy. Na ulice tego Miasta wyjechał potencjalny morderca, kierowca Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji, mający 2 promile alkoholu. Ja wiem, że spółka jak gdyby nie podlega Miastu bezpośrednio, ale realizuje określone zadania na rzecz Miasta. Ja mam pytanie do pana Prezydenta, czy pan Prezydent ma może wiedzę, jakie działania podjęła Rada Nadzorcza, Zarząd tej spółki, żeby takie wydarzenia nie miały miejsca? Działają poniekąd na nasze zlecenie, na zlecenie Miasta, działają w obszarze Miasta i powiem, nie jest to pierwszy przypadek tego typu. Jest przerażające, że spółka, która jest monopolistą na tym rynku nie dba o bezpieczeństwo mieszkańców, a realizuje naprawdę bardzo istotne zadanie. Czy pan Prezydent

pochylił się nad tym problemem, podejmował jakieś działania i czy ma wiedzę? Będę wdzięczny za tą informację.

Prezydent Miasta Kielce pan Wojciech Lubawski

To zdarzenie należy traktować w kategorii przestępstwa. Ja nie jestem tu od tego żeby wyciągać konsekwencje, od tego są inne organizacje. Ja wiem o dosyć stanowczej postawie pani Prezes i nie ma wątpliwości że wyciągnięte zostaną wnioski. Przypominam, że mamy mniejszościowy udział w spółce MPK. Oczekujemy na decyzje. Jak będę wiedział, to poinformuję państwa. Swoją drogą będzie to powszechnie wiadomo, ponieważ na pewno media się tym zainteresują.

Do pkt. 6

Przewodniczący Rady Miasta pan Tomasz Bogucki

Informacja z działalności członków Zgromadzenia Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji reprezentujących Radę Miasta Kielce za 2012 rok jest opublikowane od pewnego czasu na stronie internetowej Rady Miasta, w związku z tym uzgodniliśmy na Konwencie, że zapytam państwa, kto z państwa ma jakieś pytania, czy też uwagi do tego sprawozdania? Nie ma pytań i uwag.

Do pkt. 7.1 – 7.2

Skarbnik Miasta Pani Barbara Nowak zarekomendowała następujące projekty uchwał:

- zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Kielce na lata 2013-2018;
- zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Kielce na 2013 rok.

Zmiany, które proponujemy w budżecie na 2013 rok, powodują, że zwiększy się plan dochodów budżetu Miasta o 4.637.424 zł. Na tą kwotę ogólną złożą się zwiększenie planu dochodów bieżących o 4.542.910 zł oraz zwiększenie planu dochodów majątkowych o 94.514 zł. Proponujemy również zmiany, zwiększenie planu wydatków budżetu Miasta, łącznie o kwotę 5.037.424 zł i dotyczy to zmian w planie wydatków bieżących, zwiększenie o 4.266.220 zł oraz zwiększenie planu wydatków majątkowych o 771.204 zł. Zmiany są związane również z planem przychodów. Dotyczą one zwiększenia tego planu o kwotę 400.000 zł. Proponujemy dokonanie zmian w wydatkach i projektach rocznych realizowanych w 2013 roku i pochodzących ze środków unijnych. Dokonujemy również zmian w zadaniach inwestycyjnych rocznych, innych niż współfinansowane ze środków europejskich. Proponujemy również zmiany

w limitach wydatków na wieloletnie przedsięwzięcia planowane do poniesienia w 2013 roku.

Uchwalenie tych zmian, zawartych w projekcie uchwały spowoduje, że deficyt budżetu Miasta w roku 2013 wyniesie 133.145.157 zł i zostanie pokryty przychodami pochodzącymi z zaciąganych kredytów i pożyczek w wysokości 80.433.136 zł, ze środków, które pozostały na rachunku bieżącym Miasta z lat poprzednich w wysokości 52.712.021 zł. Przychody, po zmianach, o których mowa jest w projekcie wyniosą 188.384.586 zł z rozchody 55.239.429 zł.

Wnoszę o uchwalenie wszystkich zmian zawartych w projekcie.

Jeśli chodzi o zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta, to chciałam tylko zasygnalizować to, że jak państwo zwrócili uwagę, forma tej uchwały jest zupełnie inna aniżeli ta, która była państwu prezentowana do tej pory. To nie jest nasz pomysł. To jest związane z rozporządzeniem Ministra Finansów, które weszło w życie. Niestety ubolewamy bardzo nad tym, że nowa forma jest właśnie taka, jaka jest. Ona nie spełnia naszych oczekiwań. Zastanawiamy się nad tym, jak państwu przedstawiać zmiany, które proponujemy przeprowadzić w przedsięwzięciach zawartych w Wieloletniej Prognozie Finansowej, żeby być w zgodzie z Ministerstwem Finansów i żeby forma była bardziej czytelna niż ta, która jest prezentowana.

Powody, dla których będziemy wnosić o uchwalenie zmian, są niezmiennie. Wtedy, kiedy będzie się zmieniał deficyt w tym roku i w latach, które są objęte prognozą, tak samo jak będą się zmieniać wydatki związane z przedsięwzięciami, czy to bieżącymi, czy majątkowymi ujętymi w tej Wieloletniej Prognozie, będziemy państwa prosić o uchwalenie tych zmian.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta pani Katarzyna Zapala

Pani Skarbnik, rozmawialiśmy na Komisji Budżetu na temat tego projektu, który przewiduje również pieniądze na Olimpiadę Polonijną, którą będziemy mieli zaszczyt gościć w Kielcach. Podałam pomysł, czy też sugestię, a generalnie pytanie, czy przewidujemy też jakieś pieniądze, które możemy przekazać na cele promowania samego wydarzenia, nie tylko w Kielcach, ale przede wszystkim w Polsce? Według mnie, tego brakuje w Mieście Kielce, żebyśmy informowali świat o tym, co się u nas dzieje. Czy a propos tego mogłabym uzyskać jakąś odpowiedź.

Dyrektor Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu pan Mieczysław Tomala

Pierwsza promocja, jaka się pojawiła, to jest Telewizja Polonia. Zapraszam, jeśli ktoś z państwa ma ten kanał. Jest powtarzana rozmowa pana Prezydenta Lubawskiego, pana Senatora Komołowskiego i jest to cały czas spuszczane w świat. Mamy potwierdzenia na łączach ze wszystkimi środowiskami polonijnymi, począwszy od Argentyny, Nowej Zelandii, skończywszy na krajach europejskich.

Jesteśmy w tej chwili na etapie przygotowania billboardów na trasach, które są najbardziej uczęszczane, jeśli chodzi o mieszkańców naszego kraju. Myślimy jeszcze o innych formach, które byłyby właściwe przy promowaniu tego ogromnego przedsięwzięcia. Pierwszą rzeczą jest naprawdę świetna strona internetowa, która zachęca wszystkich bardzo czytelnie. To nie są nasze opinie, tylko uczestników, których mamy już ponad tysiąc, którzy potwierdzają przyjazd do naszego Miasta na tę fajną, rodzinno – sportową imprezę. Przewidujemy około 1,5 tysiąca uczestników. Jest to dla nas bardzo ważne i potwierdza to, że Kielce są widziane bardzo szeroko jeśli chodzi o Igrzyska Polonijne.

Innych uwag i pytań nie zgłoszono.
Projekty uchwał poddano pod głosowanie.

I. Głosowanie projektu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Kielce na lata 2013-2018 (pkt. 7.1):

Za – 20

Przeciw – brak

Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVI/813/2013** z dnia 6 czerwca 2013 roku w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Kielce na lata 2013-2018.

II. Głosowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Kielce na 2013 rok (pkt. 7.2):

Za – 20

Przeciw – brak

Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVI/814/2013** z dnia 6 czerwca 2013 roku zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Kielce na 2013 rok.

Do pkt. 7.3

Dyrektor Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu pan Mieczysław Tomala zarekomendował projekt uchwały w sprawie nadania imienia Gimnazjum nr 13 w Kielcach.

Nadanie Gimnazjum imienia Majora Henryka Dobrzańskiego Hubala jest wynikiem wniosku środowiska szkolnego, Samorządu Uczniowskiego, Rady Rodziców i Rady Pedagogicznej tego Gimnazjum. Postać majora wszyscy

doskonale znają. Mając na względzie jego liczne zasługi, myślę że jego kandydatura na patrona szkoły nie budzi zastrzeżeń.

Uwag i pytań nie zgłoszono.
Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za – 20
Przeciw – brak
Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVI/815/2013** z dnia 6 czerwca 2013 roku w sprawie nadania imienia Gimnazjum nr 13 w Kielcach.

Do pkt. 7.4

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie pan Marek Scelina zarekomendował projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w Statucie Miejskiej Kuchni Cateringowej w Kielcach.

Projekt dotyczy wprowadzenia żłobków samorządowych do wykazu jednostek Miasta, które obsługuje firma cateringowa.

Uwag i pytań nie zgłoszono.
Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za – 19
Przeciw – brak
Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVI/816/2013** z dnia 6 czerwca 2013 roku w sprawie wprowadzenia zmian w Statucie Miejskiej Kuchni Cateringowej w Kielcach.

Do pkt. 7.5

Dyrektor Wydziału Projektów Strukturalnych i Strategii Miasta pan Mieczysław Pastuszko zarekomendował projekt uchwały w sprawie likwidacji Komunalnego Przedsiębiorstwa Remontowo - Budowlanego w Kielcach.

Otwarcie likwidacji nastąpi z dniem wejścia w życie niniejszej uchwały. Został wyznaczony likwidator, którym będzie pan Filip Pietrzyk. Przewidujemy, że proces likwidacji powinien zakończyć się 31 grudnia 2014 roku. Komunalne Przedsiębiorstwo Remontowo – Budowlane zostało utworzone uchwałą Miejskiej Rady Narodowej w Kielcach w 1950 roku. W wyniku zmian ustrojowych i przekształceń własnościowych, przedsiębiorstwo stało się

przedsiębiorstwem komunalnym. W 1991 roku przystąpiono do likwidacji Komunalnego Przedsiębiorstwa Remontowo – Budowlanego, a następnie ówczesny likwidator wystąpił do sądu o ogłoszenie upadłości. Postępowanie trwało wiele lat i zakończyło się wyrokiem sądowym w dniu 15 października 2012 roku. Sąd wydał postanowienie o umorzeniu postępowania upadłościowego. Tym samym mamy taką sytuację, że mamy przedsiębiorstwo komunalne, które nie posiada już majątku, dlatego, że dotychczasowy majątek nie wystarczył nawet na opłacenie kosztów związanych z prowadzeniem upadłości. Dzisiaj sąd występuje do Prezydenta Miasta o wyznaczenie przedstawiciela, pełnomocnika, który by reprezentował interesy tego przedsiębiorstwa, aby mogły być doprowadzone do końca między innymi kwestie związane z uregulowaniem własności kilku nieruchomości, którymi to przedsiębiorstwo dysponuje. Dlatego też uważamy, że powinniśmy rozpocząć proces upadłości i likwidator w miarę sprawnie powinien go zakończyć, na przestrzeni półtora roku, doprowadzając do uregulowania stanów prawnych tych nieruchomości i zlikwidowania przedsiębiorstwa.

Uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za – 18

Przeciw – brak

Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVI/817/2013** z dnia 6 czerwca 2013 roku w sprawie likwidacji Komunalnego Przedsiębiorstwa Remontowo - Budowlanego w Kielcach.

Do pkt. 7.6

Zastępca Dyrektora Wydziału Środowiska i Usług Komunalnych pan Witold Bruzda zarekomendował projekt uchwały w sprawie wydzielenia z majątku Miasta Kielce i wniesienia do używania i eksploatacji przez Międzygminny Związek Wodociągów i Kanalizacji w Kielcach urządzenia wodociągowego.

Projekt dotyczy osiemnastu metrów wodociągu w rejonie ulicy Tektonicznej, który Miasto przejęło od prywatnego inwestora.

Uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za – 20
Przeciw – brak
Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVI/818/2013** z dnia 6 czerwca 2013 roku w sprawie wydzielenia z majątku Miasta Kielce i wniesienia do używania i eksploatacji przez Międzygminny Związek Wodociągów i Kanalizacji w Kielcach urządzenia wodociągowego.

Do pkt. 7.7

Zastępca Dyrektora Wydziału Inwestycji pan Wojciech Kołodziejczyk zarekomendował projekt uchwały w sprawie nieodpłatnego przekazania do Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji w Kielcach nakładów inwestycyjnych poniesionych przez Miasto Kielce na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej dotyczącej infrastruktury kanalizacyjnej.

Projekt dotyczy budowy sieci kanalizacyjnej w ulicy Ściegienego, Gruchawka i Sandomierskiej.

Uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za – 19
Przeciw – brak
Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVI/819/2013** z dnia 6 czerwca 2013 roku w sprawie nieodpłatnego przekazania do Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji w Kielcach nakładów inwestycyjnych poniesionych przez Miasto Kielce na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej dotyczącej infrastruktury kanalizacyjnej.

Do pkt. od 7.8 do 7.10

Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji pan Filip Pietrzyk zarekomendował następujące projekty uchwał:

- w sprawie nadania nazwy ulicy w Kielcach; **(pkt. 7.8)**
- zmieniająca uchwałę w sprawie zmiany nazw ulic, placów i parków w Kielcach; **(pkt. 7.9)**
- w sprawie zmiany nazw ulic w Kielcach. **(pkt. 7.10)**

Projekty są owocem prac zespołu do spraw porządkowania nazewnictwa ulic i placów. W pierwszej uchwale nazywamy kawałek ulicy, który przedłuża ulicę

Władysława Orkana. Jest to fizycznie przedłużona część, która do tej pory była bez nazwy. Druga uchwała dotyczy pomyłki, która miała miejsce w uchwale. Trzecia uchwała dotyczy ulicy Stare Sieje. Dojdzie tam do zmiany tylko jednego adresu. Adres należy do nieruchomości PGE.

Uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekty uchwał poddano pod głosowanie.

I. Głosowanie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Kielcach. (pkt. 7.8):

Za – 20

Przeciw – brak

Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVI/820/2013** z dnia 6 czerwca 2013 roku w sprawie nadania nazwy ulicy w Kielcach.

II. Głosowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zmiany nazw ulic, placów i parków w Kielcach. (pkt. 7.9)

Za – 20

Przeciw – brak

Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVI/821/2013** z dnia 6 czerwca 2013 roku zmieniającą uchwałę w sprawie zmiany nazw ulic, placów i parków w Kielcach.

III. Głosowanie projektu uchwały w sprawie zmiany nazw ulic w Kielcach. (pkt. 7.10)

Za – 21

Przeciw – brak

Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVI/822/2013** z dnia 6 czerwca 2013 roku w sprawie zmiany nazw ulic w Kielcach.

Do pkt. 7.11

Dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg pan Piotr Wójcik zarekomendował projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy w Kielcach oraz w sprawie zaliczenia tej ulicy do kategorii dróg gminnych i ustalenia jej przebiegu.

Projekt dotyczy nowej ulicy, równoległej do Alei Szajnowicza. Nosi nazwę ulica Permska. Nazwa dość trudna do wymówienia, aczkolwiek ma swoje

uzasadnienie. Jest to ulica wybudowana dwa lata temu w zachodniej części Miasta, jako ulica usprawniająca obsługę komunikacyjną nowego osiedla mieszkaniowego, zlokalizowanego pomiędzy ulicą nazywaną, a aleją Jerzego Szajnowicza-Iwanowa. Perm (rozpocząty przed około 300 milionami lat), to ostatni okres paleozoicznej ery dziejów Ziemi. Jest to wyróżnik naszego miasta wśród innych miast Europy! W sąsiedztwie projektowanej lokalizacji istnieją ulice: Dewońska, Karbońska, Kredowa, także inne nazwy związane z tematyką geologiczną. Nadanie nazwy ulicy wprowadzone niniejszą uchwałą zostało pozytywnie zaopiniowane przez zespół d/s nazewnictwa ulic i placów.

Uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za – 21

Przeciw – brak

Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVI/823/2013** z dnia 6 czerwca 2013 roku w sprawie nadania nazwy ulicy w Kielcach oraz w sprawie zaliczenia tej ulicy do kategorii dróg gminnych i ustalenia jej przebiegu.

Do pkt. 7.12

Dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg pan Piotr Wójcik zarekomendował projekt uchwały w sprawie zmiany nazw ulic oraz w sprawie zaliczenia ulicy do kategorii drogi gminnej i ustalenia przebiegu dróg w Kielcach.

Uchwała jest uchwałą o charakterze porządkowym. Dotyczy ulic w części Miasta nazywanej Podhale. Projekt polega na przedłużeniu istniejącej ulicy Jałowcowej, poprzez zmianę nazwy dotychczasowej ulicy Dereniowej na nazwę Jałowcowa, oraz zmianę nazwy części ulicy Brzozowej na odcinku od ul. Rakowskiej do ulicy Sosnowej na nazwę Dereniowa. Pozwoli to na uporządkowanie numeracji nieruchomości przy tych ulicach. Ponadto zmiana nazwy części ulicy Brzozowej spowodowana jest brakiem ciągłości tej ulicy, występującej dotychczas w dwóch niepołączonych ze sobą odcinkach. Zmiany nazw ulic wprowadzone niniejszą uchwałą zostały pozytywnie zaopiniowane przez zespół ds. nazewnictwa ulic i placów.

Uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za – 22

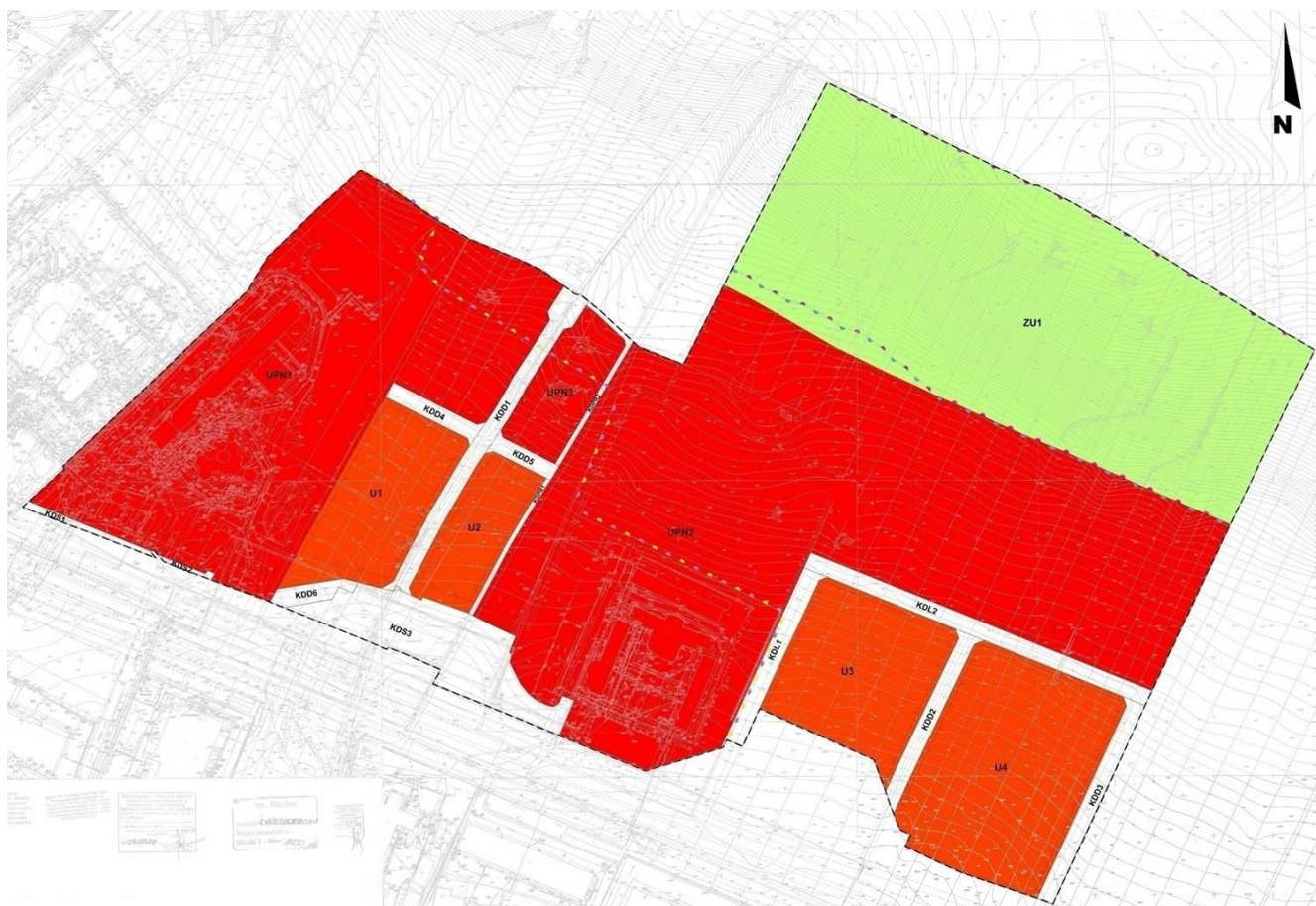
Przeciw – brak

Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVI/824/2013** z dnia 6 czerwca 2013 roku w sprawie zmiany nazw ulic oraz w sprawie zaliczenia ulicy do kategorii drogi gminnej i ustalenia przebiegu dróg w Kielcach.

Do pkt. 7.13

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego pan Artur Hajdorowicz zarekomendował projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu „Kielce Północ – Obszar II: Świętokrzyska – Ciekocka – Park 1”.



LEGENDA

A. Oznaczenia obowiązujące wynikające z ustaleń planu

-  Granice obszaru objętego planem
-  Linie rozgraniczające tereny o różnym przeznaczeniu lub różnych zasadach zagospodarowania
-  Nieprzekraczalne linie zabudowy
-  Strefa podwyższenia wysokości zabudowy

Tereny o różnym przeznaczeniu lub różnych zasadach zagospodarowania

-  Tereny usług szkolnictwa wyższego i nauki
-  Tereny usług komercyjnych
-  Teren publicznej zieleni urządzonej
-  Tereny ulicy publicznej klasy S - ekspresowej
-  Tereny ulic publicznych klasy L - lokalnej
-  Tereny ulic publicznych klasy D - dojazdowej
-  Tereny publicznego ciągu pieszo-rowerowego

B. Oznaczenia dodatkowe wynikające z przepisów odrębnych

-  Granica strefy krajobrazowej "B" Kieleckiego Obszaru Chronionego Krajobrazu
-  Granica strefy krajobrazowej "C" Kieleckiego Obszaru Chronionego Krajobrazu
-  Granica Kieleckiego Obszaru Chronionego Krajobrazu

C. Oznaczenia dodatkowe nie stanowiące ustaleń planu

-  Orientacyjna lokalizacja krawężników projektowanych ulic w granicach planu
-  Orientacyjna lokalizacja krawężników projektowanych ulic poza granicami planu

Plan jest roboczo nazywany planem kampusu uniwersyteckiego. Uchwała o przystąpieniu do planu została podjęta w roku 2008. Intencja Rady Miasta, żeby taki plan zrobić została wyrażona w zaleceniu Rady Miejskiej w roku 2006. To było jeszcze wtedy, kiedy nie było Uniwersytetu, była Akademia, był planowany Uniwersytet i w związku z tym, za strategiczny teren dla lokalizacji kampusu uniwersyteckiego, takiego zintegrowanego, wszystkich funkcji, uznano teren w rejonie ulicy Świętokrzyskiej, na wschód od danego budynku Exbudu. Obszar planu obejmuje: od południa istniejąca trasa ekspresowa, od zachodu plan opiera się na granicy działki biurowca Exbudu, obejmując zagospodarowany od dawna teren Uniwersytetu, pas drogowy ulicy Świerczyńskiej, budowany kampus uniwersytecki, od północy ulica Ciekocka, mniej więcej od wysokości ulicy Świerczyńskiej, opieramy się na ulicy Ciekockiej, jest to mniej więcej połowa dystansu do wschodnich granic Miasta. Na obszarze planu dwa tereny oddzielone od siebie działką prywatną są we władaniu Uniwersytetu. Intencją planu, od początku, było zapewnienie możliwości rozwojowych dla Uniwersytetu. Zapewnienie możliwości, nie w aspekcie dnia dzisiejszego, bo planowanie to nie są czynności operacyjne,

tylko czynności strategiczne. Poza terenami zagospodarowanymi przez uczelnię, wszystkie tereny są terenami prywatnymi. Granice działek, wąskie, długie paski, rozciągają się na kierunku północ – południe. To są przeważnie nieruchomości w jednym kawałku. W ustaleniach Studium południowa część to są usługi metropolitarne. Od zawsze w tym paśmie po północnej stronie trasy ekspresowej były planowane poważne obiekty. Poważne, jeśli chodzi o gabaryty i poważne, jeśli chodzi o funkcje. Chcielibyśmy, aby to pasmo było zabudowane takimi właśnie obiektami jak biurowiec Exbudu, obiekty Uniwersytetu. Usługi komercyjne, które plan przewiduje w tym paśmie mają też limity dolne. Chodzi o to, żeby nie powstała tu jakaś drobnica. Dolny limit w paśmie budowlanym to jest: minimalna powierzchnia użytkowa 1000 metrów, minimalna powierzchnia zabudowy 400 metrów, minimalna ilość kondygnacji naziemnych – 3. Początkowo były to większe parametry, ale obcięliśmy je. Obecne parametry gwarantują, że powstaną tu dosyć poważne inwestycje, a jednocześnie mieszczące się na poszczególnych działkach.

Od ulicy Ciekockiej na odległość stukilkudziesięciometrów, w tej chwili jest to bardzo stromy stok pasma Szydłowskiego, to jest teren wyłączony z zabudowy, chociażby z powodów ukształtowania terenu, przeznaczony pod przyszłe tereny zieleni.

Jesteśmy po części w obszarze ustanowionej prawnie ochrony przyrody, Kieleckiego Obszaru Chronionego Krajobrazu. Teren wyłączony z zabudowy to jest korytarz ekologiczny, jeden z ważniejszych i realnych do uzyskania. Strefa B Kieleckiego Obszaru Chronionego Krajobrazu. Pozostały teren jest terenem budowlanym.

Plan jest prosty. Przede wszystkim ustala zakaz zabudowy, zgodnie ze Studium, teren zieleni urządzonej na stromym stoku, w części północnej planu. Teren pod szkolnictwo wyższe z całym arsenalem funkcji. To nie tylko obiekty dydaktyczne, ale też gastronomia, zamieszkania zbiorowego, budowle i obiekty sportowe, czyli projektowany zintegrowany kampus ze wszystkimi warstwami. Rezerwa dokonana na terenach prywatnych, pod przyszły rozwój Uniwersytetu to około 7 hektarów. Obecnie uczelnia ma we władaniu około 13 hektarów. Czyli planujemy powiększenie terenu kampusu do około 20 hektarów. Wynika to też ze złożonych przez Uniwersytet wniosków, cyklu spotkań (około 10) na przestrzeni lat, naszych analiz oraz pewnych modelowych przykładów, jak powinien wyglądać kampus wynika, że te brakujące 7 hektarów to jest dokładnie tyle, żeby ten kampus mógł zafunkcjonować idealnie. To znaczy, żeby poza obiektami dydaktycznymi były domy studenckie, domy dla asystentów, były obiekty i urządzenia sportowe, a także budynki zarezerwowane dla kierunków przyszłościowych, o których jest mowa we wnioskach uniwersytetu.

Tereny U1, U2, U3 i U4 to jest około 7 hektarów usług komercyjnych z ustaloną swobodą inwestowania. To jest pasmo po południowej stronie, czyli bezpośrednio przylegające do trasy ekspresowej.

Ustalona sytuacja właścicieli prywatnych jest taka, że jedna długa działka od drogi ekspresowej do ulicy Ciekockiej – 1/3 działki to inwestycje w usługi komercyjne, 1/3 – rezerwa pod przyszły rozwój Uniwersytetu, 1/3 – teren z zakazem zabudowy, zieleni. Uczelnia deklaruje, że na części terenu będzie realizować inwestycje na przestrzeni lat 2013-2014, natomiast na reszcie, rezerwa jest określana przez uczelnię na inwestycje po roku 2030 i będą to raczej funkcje zamieszkania zbiorowego.

Wysokość możliwych do realizacji budynków to 7 kondygnacji, ale w dwóch miejscach dopuszczone zostały budynki wysokościowe, to znaczy powyżej 55 metrów.

Wpłynęło dziesięć uwag do tego planu.

Pierwsza, zasadnicza grupa uwag, to sens dokonywania rezerwy pod rozwój Uniwersytetu. Właściciele działek kwestionują taką rezerwę.

Kolejna uwaga, to jest kwestionowanie terenów z zakazem zabudowy.

Kolejny pakiet uwag to jest kwestionowanie szerokości planowanej do rozbudowy ulicy Świerczyńskiej. W tym momencie, z pełnym uzbrojeniem to jest planowany pas szerokości 14 metrów.

Kolejna uwaga to kwestionowanie placu manewrowego do zawracania w północnej części planu na ulicy Świerczyńskiej. To są obawy, że ta ulica zostanie tu zakończona i dalej nie będzie można jechać, że ten dalszy pas drogowy zostanie zlikwidowany wskutek takiego, a nie innego ustalenia.

Wszystkie uwagi zostały odrzucone.

Ja nie będę w tej chwili motywował, czy jest sens rezerwować tereny pod rozwój Uniwersytetu, czy nie.

Przewodniczący Komisji Edukacji i Sportu pan Jarosław Machnicki

Chciałbym zapytać o koszty, które są wyliczane dzisiaj, jakie Miasto musiałoby ponieść na doprowadzenie finalnie do przejęcia, wykupu tych terenów, aby ta cała inwestycja się zrealizowała. Jeśli można, chciałem jeszcze uzyskać odpowiedź na pytanie, kiedy planowane jest zadośćuczynienie finansowe tym ludziom, którzy posiadają tam ziemię, jeśli Uniwersytet jest już tak zdecydowany, że w latach 2014 chce inwestować, czy już jakieś plany związane z wykupem tych terenów są? Mamy życie tak długie jak mamy, ludzie od dłuższego czasu nie mogą dysponować tą ziemią w sposób taki, jakby chcieli i to, że po 2030 roku będą dalsze działania, to nie jest satysfakcjonująca perspektywa. Może by podać jakieś przybliżone inne działania, na przykład ze strony Miasta. Na razie usłyszeliśmy tylko o działaniach związanych ze strony Uniwersytetu, czy deklaracje uniwersyteckie.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego pan Artur Hajdorowicz

Zacznę odpowiedź od drugiego członku, czyli kiedy? Takie pytanie pada przy każdym planie. W każdym planie są rezerwy pod pasy drogowe, pod infrastrukturę, pod różne tereny o funkcjach publicznych, oczyszczalnie. Zawsze

pada pytanie kiedy? W warstwie planowania, jako takiego, nie ma odpowiedzi na tak zadane pytania: „Kiedy wykupicie teren?”, „Kiedy urządzicie tę ulicę?”. Nie ma na to odpowiedzi. Ja mówiłem, planowanie nie zawsze jest czynnością operacyjną, bieżącą. Przeważnie jest to czynność strategiczna, długookresowa. Normalni ludzie, mieszkańcy Miasta, właściciele działek, a także Radni zadają pytania o sens podejmowania takich decyzji, jeśli są to decyzje, często wybiegające w przyszłość o 50, 70 a nawet więcej lat. Dla przykładu, osiedle Baranówek to jest plan i parcelacja jeszcze przedwojenna, a do tej pory proces inwestycyjny nie został zakończony. Tam jeszcze są wolne tereny, tam jeszcze są niewykonane pasy drogowe, mimo tego, że plan powstał przed wojną. Na to pytanie, żaden z dokumentów planistycznych nie odpowiada, ponieważ przepisy ustawy nie nakładają na nas takiego obowiązku i ja nie jestem w stanie na to pytanie odpowiedzieć. Tak wygląda system planowania w Polsce i to jest jak gdyby konfiguracja prawna na poziomie ustawy. Możemy na to narzekać. My, urbaniści też na to narzekamy. Wolelibyśmy być bliżej realizacji, niż bliżej rozważań teoretycznych. Trzeba też powiedzieć, że gdyby nie takie rezerwy, dokonywane z punktu widzenia obecnej chwili jako fantazje, bez pokrycia, trochę na zapas, trochę z optymistycznym widzeniem, bo planowanie nie opiera się na koniunkturach i dekoniunkturach, ten cykl zawsze jest, to gdyby nie te zahaczające często o fantazje wizje, to Miasto nie wyglądałoby tak jak dzisiaj wygląda. To planowanie jest systemem ciągłym i trwa u nas od lat pięćdziesiątych. Plany w dużym procencie są realizowane po jakimś czasie, a jeśli nie są, jeśli sytuacja się zmienia, to plany też zmieniamy. Plany zmieniają się średnio co kilka lat. W przypadku głównego dokumentu – Studium, co piętnaście, co dwadzieścia lat. Bardzo mi przykro. Ale nie odpowiem na to pytanie. Także jeśli chodzi o kwestię wykupów na cele miejskie, pasów drogowych. Jest to uzależnione od wielu czynników. To jest nie tylko posiadanie pieniędzy ale też moment wystąpienia potrzeby, żeby te pasy drogowe wykonać. Sprzężenie inwestycji prywatnych z inwestycjami miejskimi. Jeśli tu wolno budować biurowce o wysokości nawet do 80 metrów, jeśli pojawi się taki inwestor, który będzie potrzebował drogi i być może się dołoży. Na te pytania pana Radnego również nie jestem w stanie odpowiedzieć. Też nie mogę zajmować stanowiska za Uniwersytet. Wykupy tego terenu pod potrzeby uczelni to nie koniecznie będzie operacja finansowana przez Miasto. Raczej sędzę, że nie. Nie potrafię na te pytania odpowiedzieć, ponieważ planowanie przestrzenne w Polsce tak jest przepisami ustawione, że na takie pytania odpowiedź nie pada. Gdyby było inaczej, być może bym był w stanie odpowiedzieć. Pytania o sens takich rezerw padają zawsze. Ostatnio na dyskusji publicznej, gdzie robimy rezerwy pod trasę łączącą Ślichowice z resztą Miasta wzdłuż torów, i naprawdę najwięksi fantaści nie potrafią powiedzieć, kiedy ta trasa byłaby realizowana. Mimo to, uznajemy, że jest to sensowne działanie, które zapobiegnie zabudowie tego pasa. Na tym polega planowanie, na podejmowaniu takich, niezbyt popularnych decyzji z punktu widzenia właścicieli działek. To jest tak

ustawione, że gmina ma prawo w Polsce dokonywać takich rezerw, dla ważnych strategicznie celów, nie ponosząc z tego tytułu konsekwencji finansowych. System jest też tak ustawiony, że gmina pozbawiona jest możliwości pobierania renty planistycznej. Tak naprawdę, realnie rzecz biorąc. Czy to dobrze, czy źle, ale przepisy ustawy tak to modelują. Bardzo mi przykro, ale na większość z pytań „kiedy?” i „skąd wziąć pieniądze?”, nie odpowiem.

Głos z sali

Czy może paść pytanie z sali?

Przewodniczący Rady Miasta Kielce pan Tomasz Bogucki

Nie. Są na to odpowiednie przepisy. W dniu dzisiejszym już takiej możliwości nie ma. Mieli państwo możliwości, z których państwo nie skorzystali.

Wiceprzewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej pan Jan Gierada

Zgadzam się z panem dyrektorem Hajdorowiczem, że plan trzeba, lepszy czy gorszy, uchwalić. Nieuchwalenie żadnego planu, nawet w perspektywie kilkudziesięciu lat, powoduje to, że ten teren stanie się martwy. Nie będą zainteresowani inwestorzy strategiczni. Plan pozwala realnie przygotować się do dalszych działań. Mówiąc pół żartem, pół serio, z planowaniem na wiele dziesiątków lat, to jest jak z ożenkiem, można chodzić, zaręczyć się, a później nie wziąć ślubu. Tak samo ten plan, może być modyfikowany, może być zmieniany, może całkiem upaść, bo się wydarzy coś nadzwyczajnego. Ponieważ jest to przewidziane na wiele lat, w związku z tym spróbujmy go uchwalić, taki jaki jest. Dziesięć uwag to może nie jest wiele. Czy słusznych, czy nie, to już w tej chwili trudno dywagować. Każdy by chciał, żeby najdrożej sprzedać działkę, najlepiej, gdyby sprzedał po wartości takiej, jak chce każdy użytkownik, czy właściciel działek, ale wszystkiego tak się nie da zrobić. Wszystkim, w żadnym planie nie udało się dogodzić każdemu, który posiada tam działkę. Czy Uniwersytet rezerwując takie tereny będzie stać kiedyś na wykup gruntów, czy na budowę? Na dzień dzisiejszy miałbym duże wątpliwości, ale może za kilka, kilkanaście, czy kilkadziesiąt lat, być może. Przy rozwoju uczelni, być może pójdzie to w dobrym kierunku. Miasto powinno w tym pomóc.

Radny Mariusz Goraj

Chciałem wyjść naprzeciw prośbie właścicieli działek. Faktycznie, pan Przewodniczący ma rację, procedura jest taka, jak jest. Natomiast pan przekazał mi pismo, podpisane przez pana Prezydenta Wojciecha Lubawskiego. Chodzi o zabudowę po południowej stronie ulicy Ciekockiej. Pan Prezydent informuje, że będzie możliwość zabudowy mieszkaniowej. Czy to prawda? Czy ten plan zakłada taką możliwość?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego pan Artur Hajdorowicz

Ten plan nie zakłada takiej możliwości. To wynika też z tego pisma. Północna granica planu, przeznaczona pod zieleń, opiera się o pas drogowy ulicy Ciekockiej. W tym momencie, w planie nie ma tego pasma zabudowy, ponieważ byłoby to sprzeczne ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Jesteśmy w kontakcie ze Stowarzyszeniem Wspierania Inicjatyw Ciekocka. Podjęta została przez nie inicjatywa, która zmierza do zaprojektowania i wykonania przebudowy ulicy Ciekockiej, w celu uruchomienia terenów inwestycyjnych. Po północnej stronie ulicy Ciekockiej są tereny budowlane i w Studium i w sporządzanym projekcie planu. Są wydawane decyzje o warunkach zabudowy. Po południowej stronie, która znajduje się w obrębie tego planu, nie ma możliwości zabudowy, ponieważ w Studium nie jest to teren budowlany. Jesteśmy w kontakcie z tym Stowarzyszeniem. Ustaliliśmy wspólnie, w tej chwili trwają spokojne prace, bo jest to bardzo trudny projekt infrastrukturalnie jest to piekielnie trudny projekt, teren jest górzysty, ulica Ciekocka w tym momencie ma jakieś maksymalnie 2,5 metra. Nie wiadomo jak skanalizować. Ustaliliśmy, że w sporządzanym Studium i rzeczywiście tak jest, w nowym Studium, wersji roboczej jest pasmo zabudowy po południowej stronie ulicy Ciekockiej. Czekamy tylko na informację od Komitetu gdzie zlokalizowane będą przejścia, bo taki warunek został postawiony: robimy to w nowym Studium ale co 70-100 metrów muszą być szerokie, pięciometrowe przejścia do terenów zielonych. Czekamy na finalny efekt projektu modernizacji tej ulicy i zasięgu terenu infrastruktury. Jesteśmy tak umówieni i pan Prezydent to potwierdza w piśmie, że w nowym Studium będzie tu pasmo zabudowy. Te kontakty, ja chodzę na wszystkie zebrania są podtrzymywane i rzeczywiście taka wizja się pojawia. Natomiast w tym planie, który i tak czeka od roku 2008, jego celem jest kampus, w tym momencie nie możemy uwzględnić tego pasma. Ustalamy tak: będzie ustalone nowe studium, zmieniamy plan, wprowadzamy pasmo zabudowy po południowej stronie ulicy. Pasma terenów zielonych będzie zawężone. Pozostanie pytanie o ile metrów, czy o 70, czy o 80, czy o 100.

Przewodniczący Rady Miasta Kielce pan Tomasz Bogucki

Dziękuję Mariusz za tę inicjatywę. Niestety inaczej nie można było zrobić.

Innych uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za	– 19
Przeciw	– brak
Wstrzymało się	– 2

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVI/825/2013** z dnia 6 czerwca 2013 roku w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu „Kielce Północ – Obszar II: Świętokrzyska – Ciekocka – Park 1”.

Do pkt. 7.14

Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji pan Filip Pietrzyk zarekomendował projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości gruntowej położonej w Kielcach przy ulicy Cmentarnej (dz. nr 100/17).

Nieruchomość o powierzchni 308 m², w bezpośrednim sąsiedztwie terenów, które wykupujemy, tudzież wywłaszczamy pod cmentarz. Będzie na niej zrobiony wysięgnik, który umożliwi dojazd od parkingu do górnej części rozbudowanego cmentarza.

Uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – brak

Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVI/826/2013** z dnia 6 czerwca 2013 roku w sprawie nabycia nieruchomości gruntowej położonej w Kielcach przy ulicy Cmentarnej (dz. nr 100/17).

Do pkt. 7.15

Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji pan Filip Pietrzyk zarekomendował projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości gruntowej położonej w Kielcach przy ulicy Targowej (dz. nr 926).

Nieruchomość o powierzchni 720m². Zlokalizowana jest na niej wewnętrzna droga dojazdowa do budynków mieszkalnych, z czego jeden jest budynkiem spółdzielni mieszkaniowej, pozostałe dwa są byłymi budynkami komunalnymi, w których gmina jeszcze zachowuje udziały z tytułu niesprzedanych mieszkań. Nabycie następuje w celu udroźnienia, umożliwienia dojazdu do tych posesji, ponieważ działka, na której znajduje się droga jest własnością prywatną.

Uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za – 20

Przeciw – brak

Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVI/827/2013** z dnia 6 czerwca 2013 roku w sprawie nabycia nieruchomości gruntowej położonej w Kielcach przy ulicy Targowej (dz. nr 926).

Do pkt. 7.16

Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji pan Filip Pietrzyk zarekomendował projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Kielcach przy ulicy Pakosz 1.

Sprawa jest znana, dotyczy nabycia nieruchomości po byłym kinie Skalka. Nieruchomość byłaby nabywana na potrzeby Muzeum Zabawek i Zabawy oraz Teatru Lalki i Aktora „Kubuś”. Pojawiły się możliwości uzyskania środków na rewitalizację tego typu obiektów, przeznaczonych na cele kulturalne ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Ze względu na wątpliwości dotyczące obciążenia nieruchomości hipoteką, naturalnie, w przypadku ewentualnej zgody, nabycie może nastąpić tylko po wykreśleniu hipoteki, co znajduje swój wyraz w zapisie, że nieruchomość nabywamy wolną od obciążeń.

Wiceprzewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej pan Jan Gierada

Ten temat, jak wszystkim wiadomo, był już stawiany, bodaj rok temu. Na Komisji Gospodarki Komunalnej, obecnej Komisji, Komisja została źle poinformowana, bo Komisja została poinformowana, że lokal po kinie Skalka, będzie przeznaczony na magazyny dla rzeczy, sprzętu Teatru „Kubuś”. Dowiaduję się dzisiaj, nie od Dyrektora, a od samego Prezydenta, że budynek po byłej Policji na Kolberga, został przekazany dla „Kubusia” na cele magazynowe w dobrych warunkach. Zapytałem o to dwa razy. Zmienia się więc absolutnie sytuacja i przy głosowaniu i przy myśleniu. Również w moim myśleniu. Czasy dzisiejsze są takie, że kupuje się nieco taniej lokale, nieco taniej działki, ponieważ takie są czasy. Jeszcze jedna, bardzo ważna rzecz, skoro planujemy tam przenieść Teatr „Kubuś”, który praktycznie nie ma żadnych warunków, konsultowałem to z panią Przewodniczącą Obarą, to jest rzecz zasadnicza, czy Ministerstwo Kultury, środki europejskie chcą dofinansować do 80% wartości ale modernizację obiektu, a nie budowę nowego obiektu? Na budowę nowego obiektu nikt nie da pieniędzy. Danie 80% kosztów kwalifikowanych, praktycznie dałoby szansę zmodernizowania tego obiektu. Bo co to jest modernizacja, zostanie szkielet i już można mówić o modernizacji, a nie o nowym obiekcie. Mam taki sam problem z budową, gdzie mam dwa obiekty, pan Prezydent przekazał mi działki na budowę domu opieki długoterminowej na 98 miejsc i parking, że gdybym modernizował te budynki,

a mam zaprojektowane wyburzenie i wybudowanie nowego, to bym otrzymał środki już dawno. W tej chwili walczę o środki tzw. Norweskie i być może otrzymamy dofinansowanie i taki dom powstanie, ale trzeba zmienić projekt. W związku z tym, skoro cena tego obiektu radykalnie zmaląła, bo oscyluje w granicach 800 – 900 tysięcy złotych, to wraz z tymi gruntami, przylegającymi do pięknego terenu Kadzielni, na którym się odbywają różne imprezy, byłoby to na pewno miejsce logiczne dla Teatru „Kubuś”. Gdyby była gwarancja, że takie dofinansowanie otrzymalibyśmy przy modernizacji, to oczywiście należałoby podjąć decyzję o wykupie tego budynku. Chciałbym aby pan Prezydent był łaskawy, po zakończeniu dyskusji, bliżej przedstawić ten temat.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta pani Katarzyna Zapala

Trudno mi się zgodzić z moim przedmówcą, z którym zgadzam się dość często. Szanowni państwo, na Kadzielni jest miejsce, owszem, ale dla siedziby klubu wspinaczkowego, dla klubu, który się zajmuje jaskiniami, a nie dla instytucji, ważnej instytucji w moim przekonaniu, kultury, skierowanej do naszych najmłodszych obywateli i rodzin tych obywateli. Ja upatruję możliwości, jakie daje Ministerstwo Kultury, czyli rewitalizacji, w zupełnie innym miejscu. Moja propozycja sięga dalej nawet niż tylko i wyłącznie kwestie dramatycznych warunków Teatru „Kubuś”, bo nie będę się rozwodzić, wszyscy Radni wiedzą, gdzie Teatr „Kubuś” się mieści, jakie są tam problemy i jaka jest własność tego budynku i co tam można robić a czego nie można robić. Otóż Ministerstwo Kultury daje możliwość wyremontowania budynku na siedzibę. Biorąc pod uwagę fakt, że tak na sercu wszystkich nas leży rewitalizacja społeczna centrum Miasta Kielce, to ja absolutnie jestem przeciwna zabieraniu instytucji, które kreują ruch w centrum, poza to centrum. Więc Teatr „Kubuś” powinien zostać w centrum Kielc. Mało tego, uważam, że nawet jest miejsce, gdzie można by go przenieść. Otóż jest to Wydział Uniwersytetu Jana Kochanowskiego na ulicy Leśnej, gdzie nie tylko jest miejsce na fantastyczny magazyn dla Teatru. Mało tego, jest jeszcze miejsce na piękną salę wystawienniczą dla rzeczy, które oni już uzbierali. Pamiętajmy, że przy Leśnej się mieściła biblioteka Uniwersytetu. Jest tam również miejsce by zaaranżować pod salę do wystaw teatralnych. Więc generalnie mamy w centrum Miasta przestrzeń, którą możemy dać Teatrowi „Kubuś” i absolutnie spełnić wszystkie potrzeby. Mało tego, jest tam jeszcze przestrzeń, by zrobić ogród dla dzieci i plac zabaw przed tym teatrem. Była by to fantastyczna plomba, która wypełnia potrzebę społecznej rewitalizacji centrum Miasta, o tym dyskutujemy już nie wiem ile. Więc, zupełnie nie mogę zrozumieć, intencji przenoszenia Teatru „Kubuś” w miejsce, gdzie Geopark powinien zarządzać, gdzie jest skate park, gdzie przyjeżdżają wspinacze, chodzą po górach. Co to w ogóle jest za idea? Ja mam pytanie kto jest w ogóle inicjatorem tego pomysłu. Absolutnie się nie zgadzam z przenoszeniem teatrów poza ścisłe centrum, bo w końcu, co my będziemy mieli w tym centrum? Banki? Urzędy? No co? Co nam zostanie, jeżeli naprawdę wyprowadzimy, to

wyprowadźmy wszystkie teatry z centrum Miasta. Jeszcze jeden zostanie przy Sienkiewicza. Więc, szanowni państwo, pomyślmy trochę perspektywicznie. Proszę Prezydenta, zastanówcie się nad tą Leśną, bo to jest miejsce, gdzie można dać możliwości rozwoju Teatrowi „Kubuś” i można wykorzystać to również pod rozwój MDK. To jest naprawdę nieruchomość, którą wydaje mi się, możemy fantastycznie wykorzystać, a kino Skałka, to ok, niech ta uchwała wróci ale z racjonalnym pomysłem, co z tym zrobić i w jaki sposób uzupełnić to co już mamy przy tej Kadzielni.

Przewodnicząca Komisji Kultury, Turystyki i Promocji Miasta pani Alicja Obara

Nie byłabym taką ogromną przeciwniczką by tam nie mógł być Teatr „Kubuś”, ponieważ to wcale nie jest na peryferiach Miasta i ma świetne zaplecze w postaci naturalnego parku geologicznego. Myślę, że ta dyskusja, czy tam powinien być „Kubuś”, czy tam powinno być cokolwiek innego, jakaś inna placówka kultury, to ta dyskusja merytoryczna powinna się odbywać na Komisji merytorycznej. Ja z przykrością muszę stwierdzić, że Komisja merytoryczna, przynajmniej Komisja Kultury, jest pomijana we wszystkich decyzjach. Otóż na poprzedniej sesji, podjęliśmy w uchwale budżetowej, decyzję o pieniądzach na przystosowanie Klubu Animacji Kultury Szkolnej na ulicy Okrzei na bibliotekę, bez dyskusji odbyło się to na Komisji merytorycznej, mimo że na Komisji merytorycznej wielokrotnie zadawałam panu dyrektorowi i panu Prezydentowi Sygutowi pytanie, czy są takie zamiary. Nikt nic nie wiedział. Okazuje się, że nagle w uchwale budżetowej są takie zmiany. Nikt o tym nie miał szansy dyskutować, ponieważ na zadawane pytania na komisjach, słyszymy, że albo to jest tajemnica, albo nikt w ogóle nic na ten temat nie wie. Teraz, Komisja dowiaduje się, najpierw, że mają tam być magazyny, dowiadujemy się z gazet, że taka uchwała ma być. Dzisiaj się dowiaduję, że nie mają tam być magazyny, bo magazyny „Kubusia” i Muzeum Zabawek mają być zupełnie gdzie indziej, a tam ma być Teatr „Kubuś”. Proszę mi powiedzieć, i to jest właściwie pretensja do pana Przewodniczącego, dlaczego pozwala, by Radnych z merytorycznych Komisji traktowało się jak piąte koło u wozu? Chciałabym wiedzieć, nad czym dzisiaj debatujemy?

Przewodniczący Rady Miasta pan Tomasz Bogucki

Proszę nie mieć pretensji do mnie. Uchwała budżetowa jest zawsze udostępniana i każda Komisja merytoryczna w ramach swojej kompetencji może opiniować część związaną ze swoją działalnością. Niestety trzeba czytać uchwały i wtedy nie będzie problemów jeśli chodzi o moją osobę. Natomiast nie próbuję odpowiadać za innych.

Wiceprzewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej pan Jan Gierada

Ad vocem pani Zapały. W życiu najlepiej jest tak, by się każdy zajmował tym, na czym się zna i później dyskutował, nawet się sprzeczał. Jak zacząłem projektować po byłych obiektach Policji, w lesie psychiatrię, to powiedzieli że zgłupiałem na stare lata. Dzisiaj, po trzech latach użytkowania, jak ją chcę połączyć z Morawicą, to mówią też, że zgłupiałem, bo to jest najpiękniejsze miejsce na świecie, jakie mogło być na psychiatrię. Park, las, powietrze. Ja to czułem, jak to będzie wyglądało i nie pomyliłem się. Natomiast kwestia czy „Kubuś” czy jakiś inny obiekt kultury może stanąć przy Kadzielni? Tak. Dlatego trzeba się nad tym zastanowić. Na Leśnej, na razie uczelnia wykorzystuje i długo, długo, to nie będzie puste. Jeśli jest szansa to zdobyć to zrobmy to. Inaczej zobaczymy czy na Kadzielni będzie pasował „Lidl”, czy „Biedronka”, dopiero wtedy będzie cyrk.

Przewodnicząca Komisji Kultury, Turystyki i Promocji Miasta pani Alicja Obara

Chciałam tylko pana Przewodniczącego poinformować, że ja zadawałam pytania a propos biblioteki, która ma powstać na ulicy Okrzei, tylko nikt z urzędników nie umiał mi na to pytanie odpowiedzieć. Raczej bym powiedziała: nie chciał mi na to pytanie odpowiedzieć. Zadawaliśmy oficjalnie pytania na Komisji Kultury, więc jak my się mamy czuć? Po prostu jesteśmy traktowani skandalicznie.

Przewodniczący Rady Miasta pan Tomasz Bogucki

Nie próbuję tego komentować, ale nie jestem przełożonym urzędników. Dlatego, jak było pytanie wprost do mnie imiennie, to odpowiedziałem.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta pani Katarzyna Zapała

Zgadzam się, że Kadzielnia to jest piękne miejsce, że należy myśleć perspektywicznie i jeżeli mamy możliwość zrobienia tam centrum geoedukacji, wspinaczki i grotolażenia to zrobmy to, a Teatr „Kubuś” zostawmy w centrum Miasta, dlatego, że potrzebna jest rewitalizacja społeczna tego centrum. Jeżeli chodzi o Leśną, to Uniwersytet, dla wiadomości wszystkich, wyprowadzi się w czerwcu. Od września będzie stał pusty budynek. Mało tego, powiem ci jeszcze Janku, że są pewne propozycje ze strony urzędników, co tam zrobić, ale ja się z nimi po prostu nie zgadzam. Uważam, że to powinno być miejsce na instytucję, która będzie generowała ruch w centrum Miasta.

Wiceprzewodniczący Komisji Rodziny, Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia pan Jerzy Pyrek

Na poprzedniej sesji, kiedy pochylaliśmy się nad kupnem dla Kieleckiego Parku Technologicznego nieruchomości przy ulicy Olszewskiego, występowałem z taką propozycją, żeby ten budynek od Uniwersytetu kupić. Chcę powiedzieć,

że w 2005 roku pan profesor Massalski składał taką ofertę. Sprzedał te nieruchomości i jest tam ponad 5500 m² powierzchni użytkowej, działka 1,5 hektara. Przypomnę co mówiłem, jak instytucje Urzędu Miasta są rozrzucone: Szymanowskiego, Strycharska, Głowackiego, Prendowskiej i jeszcze kilka ulic można by wymienić. Uważam, że ten teren, absolutnie powinien służyć Miastu ale zarówno Urzędowi jak i Teatrowi. To centrum ma żyć, jeżeli chcemy żeby żyło to muszą być tego typu instytucje. Powiem więcej, powinna się rozpocząć w tym gronie, władz Miasta i nas Radnych dyskusja, jak to Miasto ma dalej funkcjonować. Mamy szeroki gest i rozmach w swoich zamierzeniach, tu coś kupimy, tam coś kupimy, natomiast budżet jest taki jaki jest. Dziura jest coraz większa. W związku z tym, trzeba myśleć o przyszłości, o tym żeby efektywnie instytucje Miasta mogły funkcjonować, aby obniżać koszty. Powiem więcej, na dzień dzisiejszy uważam, że też powinna być zablokowana sprzedaż działki przy ulicy Paderewskiego, z myślą o rozwoju Miasta. Perspektywie rozwoju. Jeżeli się okaże, że trzeba tam przenieść na przykład galerię nad Silnicą to będzie miejsce. Ja jestem zwolennikiem tego, żeby tej działki na dzień dzisiejszy nie kupować. Przychylam się do tego, co mówiła Radna Zapała, że ten Teatr powinien być tutaj, na miejscu, w centrum. Myślę, że ta lokalizacja, przy ulicy Leśnej jest doskonała.

Radny Mariusz Goraj

Zostało już powiedziane bardzo dużo, wszystkie argumenty za i przeciw zostały podniesione. Ja mam tylko wątpliwość co do jednej rzeczy, czy my chcemy kupić ten budynek i przeznaczyć go razem z grantem Ministerstwa Kultury na nową siedzibę Teatru Lalki i Aktora „Kubuś”? Czy my chcemy przeznaczyć ten budynek, po jego zakupie i renowacji na magazyn dla tego Teatru? Jeśli chcemy go przeznaczyć na magazyn, tak jak tu wielokrotnie było mówione, łącznie z informacją przekazaną przez panią Skarbnik Barbarę Nowak na Komisji Budżetu i Finansów, to moim zdaniem pomysł jest mało trafiony, dlatego, że odległość pomiędzy tą instytucją, która faktycznie jest w katastrofalnych, to nawet trudno opisać, w jakich jest warunkach. W jakich warunkach ci artyści muszą pracować, poruszać się po tych korytarzach, zostawmy to, bo wszyscy wiemy. Natomiast moim zdaniem jest to zły pomysł, żeby robić tam magazyn rekwizytów, dlatego że nie wyobrażam sobie wożenia tego pomiędzy dwoma instytucjami. Zgadzam się z Kasią Zapałą, że to powinno być w jednym miejscu, to powinno być w miejscu, które zapewniałoby łatwy dostęp. Jeśli rozważamy kupno tego budynku, to może przemyślny to przeznaczenie na cele, które są integralnie związane z tamtym obszarem. Katarzyna mówi o grotolazach, speleologach, może idźmy w tym kierunku. Jeśli to ma służyć przekształceniu tego w magazyn, wydamy na to milion złotych, bo podejrzewam, że taka jest szacunkowa kwota, do tego będziemy musieli wydać, nie czarujmy się, następne półtora miliona złotych na to, żeby ten budynek przywrócić do jakiegoś stanu użyteczności publicznej, to wydaje mi się, że

2,5 miliona złotych, które nas to będzie kosztować to nie jest taka najpilniejsza potrzeba. Myślę, że wola sprzedaży tego gruntu z tym budynkiem będzie podtrzymywana przez jego dotychczasowego właściciela. Jeśli chodzi o dotację, to ja powiem tak, jestem bardzo ostrożny z deklaracjami zwłaszcza Ministerstwa Kultury jeśli chodzi o dotacje. Myślę, że jest tu na sali dyrektor jednej z instytucji miejskich, instytucji kultury zlokalizowanej w mieście, który wie doskonale, że sięgnąć po te granty Ministerstwa Kultury nie jest wcale tak łatwo i pomimo wielokrotnych, solennych zapowiedzi różnych ministrów, czasami i członkowie Zarządu Województwa i Władz Miasta wracali z tego ministerstwa z pustymi rękami, więc ostrożnie z tymi zapewnieniami: kupmy a oni nam pomogą wyremontować. To nie jest takie oczywiste. Ja jestem przeciwko zakupowi tego budynku.

Przewodnicząca Komisji Urbanistyki, Architektury i Ochrony Środowiska pani Agata Wojda

Doskonale wiemy, że to sprawa która wraca, była dwa bądź trzy lata temu, uchwała o próbie zakupu tego samego miejsca. Ja mam takie niejasne wrażenie, że my chcemy to kupić i tak naprawdę szukamy jakiegokolwiek uzasadnienia, żebyśmy mieli podstawę, żeby to kupić. Mam wrażenie, że tym razem padło na instytucje kultury, które stają się taką bezwiedną marionetką, żeby uzasadnić zakup, który tak naprawdę nie wiadomo po co dla Miasta ma być. Ja nie twierdzę, że on jest niecelowy, ale zanim podejmiemy decyzję, że wydajemy niemałe pieniądze, na zakup nieruchomości, ja bym chciała mieć przedstawioną kompletną koncepcję zagospodarowania tego miejsca. Nie było tego dwa lata temu, nie ma tego dziś. Państwo Radni słusznie zauważacie, że my na Komisji rozmawialiśmy o terenach magazynowych, dziś na sesji rozmawiamy o przeniesieniu siedziby jednej z instytucji kultury. Ja bym się wcale nie dziwiła, gdyby obecni dzisiaj na sesji dyrektorzy instytucji, szczególnie dyrektor Teatru „Kubuś” dowiedział się z gazety, że ma być przenoszony, ale to jakby rzucam tylko w powietrze na zasadzie pewnej anegdoty czy żartu. Jeżeli faktycznie debatujemy dziś nad przeniesieniem instytucji kultury, to przychyłam się do stwierdzenia pani Przewodniczącej, że byłoby to absolutnie skandaliczne, że merytoryczna Komisja by się nad tematem nie pochyliła. Zakup budynku, to jest tylko dokonanie aktu, natomiast cała kwintesencja funkcjonowania tej instytucji właśnie podlega tejże Komisji, którą pani Przewodnicząca kieruje. W związku z tym, szanowni państwo, szanowni wnioskodawcy uchwały, zanim państwo stawiacie nas przed takim dylematem, czy wydać pieniądze na daną nieruchomość, dany budynek, naprawdę zupełnie uczciwie i rzetelnie przedstawcie nam państwo projekty zagospodarowania tego terenu. Jeszcze jedno, bardzo konkretne pytanie, o jakiej dotacji Ministerstwa Kultury mówimy? Czy to są jakieś środki konkursowe, czy to są dotacje bez konkursu? Też chciałabym poznać szczegóły o jakim funduszy rozmawiamy?

Wiceprzewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej pan Jan Gierada

Nie wiem skąd pan Radny Goraj wziął kwotę 2,5 miliona złotych, bo ja słyszałem o 800 tysięcy, trzy razy mniejszą. To jest spora różnica.

Przewodnicząca Komisji Kultury, Turystyki i Promocji Miasta pani Alicja Obara

Czy możemy przenieść dyskusję na ten temat na następną sesję? Czy możemy przeprowadzić merytoryczną dyskusję na ten temat, bo ja oczywiście przychylna jestem wszelkim zakupom, które mają służyć instytucjom kultury, tylko ja dzisiaj nie wiem, na co te pieniądze zostaną przeznaczone, co tam ma powstać? Wynika z tego, że nikt, tak naprawdę nie wie, co tam ma powstać. Jeżeli mam zagłosować za, a chętnie bym to zrobiła, jeżeli będzie to dla dobra instytucji kultury, to chciałabym zagłosować z czystym sumieniem, żebym wiedziała za czym głosuję. W takim wypadku to mogę zagłosować przeciw i być może zrobię komuś krzywdę.

Prezydent Miasta Kielce pan Wojciech Lubawski

W tej chwili mamy podjąć decyzję o zakupie nieruchomości, procesie, może rzeczywiście niezbyt dokładnie wytłumaczono dlaczego chcemy to kupić. Nie ma mowy o przeniesieniu żadnej instytucji, o tworzeniu jakiś nowych bytów, nowych podmiotów. To zupełnie na inny czas na inne miejsce. Podchodzimy po raz drugi do chęci zakupu tej nieruchomości z bardzo prostej przyczyny. To jest niezwykle ważny punkt w Mieście Kielce. Niezwykle ważny i psujący nam absolutnie to, co szczególnie jak ludzie z Krakowa jadą i spojrzą na prawą stronę, to wygląda fatalnie. To wygląda fatalnie dlatego, że nie kupiliśmy parę lat temu tej nieruchomości. Powstał tam sklep AGD, który, myślę, że chluba naszą nie był. Dzisiaj my się musimy zastanowić nad tym, czy chcemy być właścicielem tego kawałka gruntu, niezwykle cennego, przy Kadzielni, czy nie. Jeżeli nie chcemy być, to nie zdziwmy się, że w pewnym momencie, rzeczywiście powstanie tam „Biedronka” czy coś innego. Potem powiemy „nie zablokowaliśmy, nie przejęliśmy tego, daliśmy szansę innym”. Czy tam może powstać sklep? Oczywiście że może, bo powstał. Tam był sklep. Pytanie ile pieniędzy ktoś wyłoży w remont? Nie wiadomo. Sytuacja jest bardziej skomplikowana niż się wydaje. Ja nie bardzo rozumiem skąd powstał pomysł magazynów. Magazyny, decyzje już zapadły, będą się mieścić na ulicy Kołłątaja. Świetne powierzchnie, suche.

Przewodnicząca Komisji Kultury, Turystyki i Promocji Miasta pani Alicja Obara (z sali)

Tak jest napisane w uzasadnieniu.

Prezydent Miasta Kielce pan Wojciech Lubawski

Zaraz to wytłumaczę dlaczego. Specjalnie nie wiem, czy tam są akurat magazyny, to nie ma żadnego znaczenia. Dlaczego wpisaliśmy tam, taki konglomerat? Oczywiście od razu, ci podejrzliwi powiedzą: znowu będą łączyć „Kubusia” z Muzeum Zabawek. Nie. Nie ma takich intencji. Za to w opinii wielu ludzi, warto by wprowadzić tam element bardzo ożywczy. Ja nie chcę teraz dyskutować, czy tam mógłby być „Kubuś” czy nie. Chciałbym tu powiedzieć, że z wieloma rzeczami się nie zgadzam. Rzeczywiście nie dostaniemy pieniędzy na nową siedzibę „Kubusia” tylko na obiekt, który możemy adaptować. To o czym mówił Radny Gierada. Czy teren się nadaje? Ja tego nie wiem. Proszę państwa, my chętnie zburzymy ten budynek. Nie zostanie po nim nawet śladu. Tym bardziej, że są też plany komunikacyjne, więc nic jeszcze nie wiadomo. Tak naprawdę, najważniejsza rzecz to jest to, że chcielibyśmy go przejąć. Czy „Kubuś” ma być przeniesiony i czy Ministerstwo nam dopłaci. Radny Goraj wątpi. Ja nie wątpię. Zapraszam do Szkoły Muzycznej, myślę że to jest taki przykład, z którego mamy doświadczenia, że są decyzje Ministra mówiące bardzo wyraźnie: „dopłacimy wam do koncepcji rozbudowy, adaptacji budynku już istniejącego”. Na pewno nie będzie żadnych pieniędzy na budowę nowego obiektu. „Kubuś” jest cały czas problemem. Czy trzeba go przenieść czy nie, czy musi zostać w środku Miasta? Są plusy i minusy. Jak widzimy dzieciaki, czy autobus, który stanie i zablokuje cały ruch, bo trzeba jakoś dojechać do „Kubusia” to jest to minus. Może być pięknie, może być ładnie. Tak naprawdę wiemy wszyscy z doświadczenia, Radny Gierada też doskonale wie, że bardzo często rozbudowa to jest taki wytrych, bo niejedna rozbudowa polega na tym, że się burzy ściany, buduje się nowy budynek. Czy to jest dobre miejsce? Miejmy świadomość, my nie zburzymy tego budynku bez decyzji Rady, ani nie wybudujemy tam nowego budynku „Kubusia” bez decyzji Rady. Ta decyzja jest przed nami. Teraz wystąpiliśmy z prośbą o to, żebyście zaakceptowali zakup tego budynku, żeby nam ktoś nie upiększył na najbliższe dziesięć, piętnaście lat tego terenu, bo on jest zbyt cenny dla nas wszystkich. Zapewniam państwa, że nie podejmiemy żadnej decyzji bez konsultacji nie tylko z Komisją Kultury, jeżeli to będzie dotyczyć „Kubusia” czy każdej innej instytucji kultury. Jeżeli chodzi o nowy obiekt, to w ogóle nie ten czas i nie ten moment. Moment w tej chwili jest taki: czy mamy być właścicielem tego gruntu i tego terenu? Moim zdaniem, patrząc na urodę tego miejsca, jak najszybciej powinniśmy się stać właścicielem, żeby zablokować scenariusz, który by nas potem kompromitował, że tego nie zrobiliśmy.

Przewodnicząca Komisji Kultury, Turystyki i Promocji Miasta pani Alicja Obara (z sali)

Jeżeli ma być dotacja to musi być ten budynek.

Prezydent Miasta Kielce pan Wojciech Lubawski

Nie wiadomo, może gdzie indziej, może na Leśnej, może gdziekolwiek, To jest dyskusja przed nami. My musimy to nabyć tylko po to, żeby nam nie zrobili czegoś, co nas będzie kompromitować.

Wiceprzewodniczący Komisji Rodziny, Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia pan Jerzy Pyrek

Poprzednio, gdy projekt uchwały o zakupie tej nieruchomości stawał na sesji Rady Miasta, z tego co pamiętam a koledzy potwierdzają, argumentem było to, że ma tam być teren pod prawoskręt, czyli rozbudowę drogi. Dzisiaj pan też przytoczył ten argument. Jeżeli istotnie ma tam powstać droga, to uważam, że powinien szybko powstać miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego uwzględniający to. Zabezpieczy nas to przed powstaniem tam jakiegoś supermarketu, który może nam się nie podobać. Myślę, że wtedy będziemy mówili o innych kosztach. Z kolei, tak jak powiedziałem wcześniej, uważam że nie stać nas na nie do końca sprecyzowane wydawanie środków finansowych.

Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu i Finansów pan Jarosław Karyś

Trudno się nie zgodzić z panią Radną Alicją Obarą, że tak naprawdę to my nie wiemy dlaczego kupujemy tą nieruchomość. Kupujemy, bo taka jest wola Władz Miasta. Ja już nie będę wchodził w tą dyskusję odnośnie pretekstu kupienia tej nieruchomości, natomiast chcę zwrócić uwagę na jeden fakt. Pan Prezydent jakby zainspirował mnie do tego. Jeżeli zburzymy tę nieruchomość, czyli tak naprawdę kupujemy nieruchomość niezabudowaną i ta nieruchomość niezabudowana poza centrum Kielc to jest 1428 zł za metr kwadratowy ziemi. Jeżeli będziemy kupować, to w granicach miliona złotych. Nie wiem czy jest to aż tak bardzo rozsądna decyzja.

Radny Robert Siejka

Nie miałem zamiaru zabierać głosu w tym punkcie, ale po wysłuchaniu całej dyskusji, na temat kultury, Teatru, pan Prezydent wyszedł na mównicę i wszystkich nas oświecił, że tak naprawdę nie panuje nad swoimi urzędnikami. Ja nie byłem oczywiście na Komisji Kultury, znam tylko przekaz medialny z jej obrad, gdzie wyraźnie mówiono i uzasadniano propozycję zakupu tej nieruchomości potrzebami Teatru „Kubuś” i Muzeum Zabawek, przede wszystkim na cele magazynowe. Mało tego, na Komisji Budżetu, na której już byłem, również pytania o tę nieruchomość padały i z ust bodajże pani Skarbnik, też usłyszeliśmy, jeśli nie pani Skarbnik to kogoś innego, przepraszam, ale na pewno na Komisji Budżetu na ten temat rozmawialiśmy i również słyszeliśmy uzasadnienie, chyba Dyrektora Pietrzyka, przepraszam panią Skarbnik, takie uzasadnienie, jakie wyczytałem w mediach. Dzisiaj pan Prezydent mówi, że nie wie skąd to się wszystko wzięło. To ja proponuję, żeby pan zapytał swoich urzędników skąd wzięli te pomysły. Kwestia finansowa. Ja już słyszę o trzeciej

kwocie. Radny Gierada mówił o 800 tysiącach, Mariusz Goraj o 2,5 miliona, ja słyszałem już o dwóch milionach. Tak naprawdę dyrektor Pietrzyk nie mówił o żadnych pieniądzach na Komisji, bo powiedział, że nie wiemy jaka to będzie kwota. Dopiero jak będzie zgoda Radnych na zakup tej nieruchomości, wtedy możemy rozpocząć procedurę związaną z wyliczaniem tej kwoty. Z jednej strony, pan Prezydent mówi, że tak naprawdę nie wie po co nam ta nieruchomość, ważne żeby ją kupić, żeby tam nic nie powstało, za chwilę pan mówi, że przecież tam są jakieś plany komunikacyjne, że prawdopodobnie może tam nic nie powstać. Strasznie ta sprawa jest zawiła, zagmatwana. Kolejny raz staje na forum sesji. Kilka lat temu o tym rozmawialiśmy, Rada nie wyraziła zgody. Ja mam wrażenie, że takich zaniedbanych miejsc na terenie naszego Miasta, również przy trasach przelotowych, nie tylko z Krakowa ale i z Warszawy jest mnóstwo. Czemu uparliście się akurat na to miejsce?

Przewodnicząca Komisji Kultury, Turystyki i Promocji Miasta pani Alicja Obara

W imieniu Klubu Radnych SLD poproszę o dziesięciominutową przerwę.

Przewodniczący Rady Miasta pan Tomasz Bogucki ogłosił 10 minut przerwy.

Po przerwie Przewodniczący Rady Miasta pan Tomasz Bogucki wznowił obrady.

Przewodnicząca Komisji Kultury, Turystyki i Promocji Miasta pani Alicja Obara

W imieniu Klubu Radnych SLD, wnoszę o zdjęcie z porządku obrad punktu 7.16 – podjęcie uchwały w sprawie nabycia nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej w Kielcach przy ulicy Pakosz 1. Nie napisałem uzasadnienia, ale po prostu chcielibyśmy wiedzieć czemu ma służyć ten zakup. Czy rzeczywiście pójdą tam środki z Ministerstwa. Po dyskusji merytorycznej, chętnie, w imieniu Klubu tak mogę powiedzieć, powrócimy do tej dyskusji i do tego głosowania. Może to być nawet na następnej sesji. Myślę, że zdążymy to przedyskutować. Mam nadzieję, że otrzymamy wszystkie informacje, żebyśmy wiedzieli, za czym głosujemy.

Radny Mariusz Goraj

Nie wiem z czego pani Radna Obara wnosi, że dyskusja była niemerytoryczna, bo rozmawialiśmy o tym prawie godzinę. Padły tu wszystkie argumenty za i przeciw. Ja nie widzę tu podstaw, żeby procedować taki wniosek. Skoro jest to przegłosujemy go.

Głosowanie wniosku formalnego w sprawie zdjęcia z porządku obrad punktu 7.16 – podjęcie uchwały w sprawie nabycia nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej w Kielcach przy ulicy Pakosz 1.

Za – 8

Przeciw – 15

Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce odrzuciła wniosek Klubu Radnych SLD.

Innych uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za – 9

Przeciw – 16

Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce **nie podjęła** uchwały w sprawie nabycia nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Kielcach przy ulicy Pakosz 1.

Do pkt. 7.17

Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji pan Filip Pietrzyk zarekomendował projekt uchwały w sprawie przekazania na rzecz Skarbu Państwa darowizny nieruchomości położonej w Kielcach przy ulicy Barwinek.

Uchwała dotyczy nieruchomości, która jest oddana w użytkowanie wieczyste. Powierzchnia 742 m². Jest to związane z tym, iż nieruchomość sąsiadującą jak i tą, bo obydwie są w użytkowaniu wieczystym, z tym, że jedna w użytkowaniu wieczystym Skarbu Państwa, druga gminy, nabył ten sam developer. Chcą realizować swoją inwestycję, a następnie zbywać lokale, potrzebny jest jednolity termin trwania użytkowania wieczystego. Stąd, ponieważ ta nieruchomość jest dużo mniejsza, proponujemy przekazanie jej na Skarb Państwa, by stan własności tych nieruchomości był jednolity, a następnie doprowadzenie do zgodności terminów trwania użytkowania wieczystego.

Uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za – 24

Przeciw – brak

Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVI/828/2013** z dnia 6 czerwca 2013 roku w sprawie przekazania na rzecz Skarbu Państwa darowizny nieruchomości położonej w Kielcach przy ulicy Barwinek.

Do pkt. 7.18

Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji pan Filip Pietrzyk zarekomendował projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty.

Po posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej w tej sprawie, kierujemy ponownie sprawę odstąpienia od żądania zwrotu bonifikaty. Państwo nabyli lokal od gminy w roku 2011. Po niespełna roku sprzedali tę nieruchomość, przeznaczając środki na dokończenie budowy domu jednorodzinnego, dokończenie czy też wybudowanie. Stąd wnoszą państwo o odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty, ponieważ odstąpienie ustawowe w takim przypadku niestety nie przysługuje. Jest to kompetencja Rady, aby ewentualnie odstąpić od tego żądania.

Wiceprzewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej pan Jan Gierada

Chciałem Radnych jeszcze uświadomić, że pani starająca się o odstąpienie, nie otrzymała tego mieszkania w prezencie, ponieważ mieszkanie, które kupiła – dwa pokoje z kuchnią na ulicy Gagarina, było zadłużone. Mam przed sobą przelew, gdzie ona zapłaciła zaległości za czynsz byłego lokatora – 28.763 zł. Lokal był kompletnie zniszczony. Jak nie miał na czynsz to nie miał na remonty. Gagarina to są budynki stare, już w latach sześćdziesiątych istniały. Pamiętam, mieszkalem na Gagarina w internacie, już te bloki stały. Wyremontowanie kosztowało następne dwadzieścia parę tysięcy złotych. Mam przed sobą protokół uzgodnień w sprawie sprzedaży tego lokalu, podpisany przez pana Janusza Kożę, w którym to protokole uzgodnień napisano w drugim punkcie, że „jeśli nabywca lokalu przed upływem pięciu lat, licząc od dnia jego nabycia zbędzie ... (itd.) ... zobowiązany jest do zwrotu bonifikaty. Nie dotyczy to zbycia w przypadkach określonych w artykule 68 ust. 2a ustawy o nieruchomościach.”. Ten przepis mówi, że nie stosuje się w przypadku zwrotu bonifikaty, jeśli sprzedaż lokalu mieszkalnego, ze sprzedaży lokalu mieszkalnego, jeśli środki uzyskane z jego sprzedaży przeznaczone zostaną, w ciągu 12 miesięcy na nabycie innego lokalu mieszkalnego, albo nieruchomości przeznaczonej, lub wykorzystywanej na cele mieszkaniowe. Ci państwo wzięli kredyt, mają do spłaty ponad sto tysięcy złotych, z zapisów dziennika budowy wynika kiedy rozpoczęli tę budowę, wynika kiedy nabyli. Dla mnie nie jest argumentem, że oni mieszkają w Bolminie, na której to nieruchomości, zgodnie z aneksem do protokołu uzgodnień, ustanawia się na tej nieruchomości zabezpieczenie. Hipotekę do kwoty 105 tysięcy złotych. Pani pisała pismo do Prezydenta, że chce ten loka zbyć wcześniej, ponieważ sąsiedzi

jej dokuczają. Oczywiście MZB dał im upomnienie. Lokatorom, którzy tym państwu dokuczali. Mają dwoje dzieci, nie budowali jakiegoś potężnego obiektu, tylko dziewięćdziesięcioparometrowy domek. W związku z tym, że takie rzeczy w innych przypadkach rozpatrywaliśmy na korzyść innych osób, byłoby niezręcznością, gdyby wymuszono na nich zwrot tej bonifikaty. Powtarzam, 28.763 zł zapłacone plus remonty. Gdyby tamten lokator nie zamienił się i pani nie zapłaciła, to by się starał o lokal socjalny, mielibyśmy następny problem a tych tysięcy, które ona wpłaciła za czynsz zaległy, nigdy by Miasto nie ściągnęło. Więc już ta bonifikata jest obniżona o ponad 55-60%. Pozwoliłem sobie sięgnąć do artykułu 32 Konstytucji, że wszyscy są wobec prawa równi i wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. W związku z tym to nie jest pierwszy przypadek, ani nie dziesiąty. Traktowaliśmy tamtych lokatorów, którzy mieli bardzo podobne przypadki, a nawet tożsame, którym Wysoka Rada była uprzejma. Nie jest to jakaś bogaczka, jest to urzędniczka Urzędu Wojewódzkiego. Nie znam, ani na oczy nie widziałem jej męża. Wiem że pracuje w Urzędzie Wojewódzkim, bo sama to mówiła na Komisji. Nie dysponuje jakąś potężną kwotą. Naprawdę nie zrobiła nic złego a wręcz przeciwnie, pozwoliła na spłatę tych zadłużeń, pozwoliła że tamta osoba mieszka w garsonierze, a że ona sprzedawała, to absolutnie zgodnie z przepisami i zgodnie z prawem przeznaczyła te środki na wybudowanie niewielkiego domku, a buduje go dlatego, że ma drugie małe dziecko. Prosiłbym Wysoką Radę o to, żeby pomóc tej osobie. Nie widzę tu jakiś nadużyć.

Radny Robert Siejka

Ad vocem do wypowiedzi Jana Gierady, który z jednej strony powołuje się na Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej, twierdząc bardzo słusznie że wszyscy są równi wobec prawa, a później w uzasadnieniu takiego a nie innego stanowiska mówi, że to nie jest bogaczka. Ona pracuje w urzędzie. Co by było, gdyby była bogaczką? Czy nie byłoby takiego uzasadnienia Janku? Czy wtedy moglibyśmy się zachowywać inaczej? Wszyscy są równi wobec prawa. Korzystając z okazji, chciałem zapytać pana Dyrektora, co się takiego nowego wydarzyło, czy są jakieś nowe fakty, że ta sprawa po kilku miesiącach wraca na obrady sesji.

Przewodniczący Rady Miasta pan Tomasz Bogucki

Ja jestem winny wyjaśnienie. To jest na wniosek Komisji Gospodarki Komunalnej. Pan Prezydent przychylił się do wniosku, stanowiska Komisji Gospodarki Komunalnej, która w całości wnioskowała o wpisanie do porządku obrad tej sprawy.

Radny Mariusz Goraj

Jak państwo wiedzą, przez dwie ostatnie kadencje byłem Przewodniczącym Komisji Rodziny, Polityki Społecznej i Zdrowia. Z racji tego, bardzo często na moich dyżurach pojawiali się ludzie, którzy borykali się z różnego rodzaju

problemami. Jednym z podstawowych problemów, z którymi do mnie przychodzili był problem mieszkań. Mieszkań socjalnych. Przypominam sobie taki dyżur, w sierpniu 2009 roku, może w lipcu, przyszedł do mnie pan mieszkający na ulicy Piotrkowskiej z siedmiorgiem dzieci, w pakamerze o powierzchni 30 metrów kwadratowych, bez prądu i bez bieżącej wody i dostępu do ubikacji. Dwoje jego dzieci było ciężko chorych, jedno na płuca, drugie na serce. Zapytał mnie, był chyba pięćsetny, czy sześćsetny na liście oczekujących na mieszkanie socjalne w Kielcach. Ta lista w tym momencie liczy ponad siedemset osób. Nie bogaczy, bo inaczej by się nie starali o te mieszkania. Są to ludzie, dla których jedyną szansą na mieszkanie w godnych warunkach jest otrzymanie od nas lokalu socjalnego. Mieszkania socjalnego, nie komunalnego, które będą mogli sprzedać. Najpierw kupić z bonifikatą, a później sprzedać z bonifikatą i zbudować dom w Bolminie. Tylko mieszkania socjalnego, które pozwoli im nie wstydzić się tych warunków, w których przychodzi im wychowywać swoje dzieci przed nimi samymi. Ja mu wtedy powiedziałem, że ta kolejka jest tak długa, on oczekuje już sześć lat na to mieszkanie, bo Miasto nie ma pieniędzy, żeby te lokale socjalne kupić. Teraz chcemy, komuś kogo było stać, dlatego że bank się przychylił do jego wniosku kredytowego, udzielić zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty w kwocie stu tysięcy złotych. Przy obecnych warunkach rynkowych, na rynku wtórnym, za kwotę niewiele większą można kupić jeden lokal. Teraz co ja mam powiedzieć temu panu jak on wróci do mnie na Komisję, albo wróci do mnie na dyżur? Odpowiem mu że Miasto nie ma pieniędzy, a jak zapyta mnie: to dlaczego udzielają państwo zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty? Dlaczego nie dbacie o ludzi, których nigdy nie będzie stać na zakup lokalu socjalnego? Co ja mu odpowiem? Bo wszyscy ludzie są równi wobec prawa i Konstytucji i wiele takich głupich decyzji Radni w swej zbiorowej mądrości podjęli? To może warto by wreszcie spojrzeć na tych ludzi, którzy sami sobie nie są w stanie dać rady. Może warto dać im szansę? Może warto nie kupować kin Skalek za milion, czy za dwa miliony złotych, nie odstępować od żądań zwrotu bonifikaty w kwocie 100 czy 120 tysięcy? Może warto zgromadzić te pieniądze i zacząć myśleć wreszcie albo o budownictwie socjalnym, które jest jednym z zadań własnych gminy i zacząć te mieszkania zabezpieczać dla osób, które są wywłaszczane, które po prostu sobie w tym społeczeństwie, w nowych warunkach ekonomicznych, nie dają rady. To może niech te sto tysięcy będzie asumptem, niech to będzie pierwszy grosz do tego koszyka pieniędzy, za które będziemy wreszcie kupować lokale socjalne. Jeśli zagłosują państwo za tą uchwałą, to życzę państwu żeby taki Jak Kowalski, nazwijmy go w ten sposób, z ośmiorgiem dzieci, czekający dziesięć lat na mieszkanie socjalne, przyszedł do was na dyżur. Wtedy wy mu odpowiedzcie, dlaczego nie ma pieniędzy na to, żeby jemu i jego rodzinie kupić mieszkanie socjalne.

Wiceprzewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej pan Jan Gierada

Mówi pan oczywiście na temat, tylko są to dwie różne rzeczy. Socjalne mieszkania były problemem, są. Polityka mieszkaniowa jest problemem. Ja zapytam pana, ile razy pan głosował, w stosunku do innych osób o odstąpienie. Głosował pan nie raz, nie dwa, nie dziesięć. Ja panu mówię, kiedy się tego przepisu nie stosuje. Cytuję panu punkt 5 ustawy o nieruchomościach. Przeczytałem to dokładnie i ja nie wiem jak by się pan wytłumaczył innym dlaczego tamci dostali, a ta nie dostaje. Ja mogę panu zaręczyć taką rzecz, że jeśli dzisiaj przegłosujemy to na niekorzyść, a nie mamy takiego moralnego prawa bo wiele takich wniosków załatwiliśmy pozytywnie, to ta kobieta poda do sądu. Znam przykłady z Opola, Krakowa i gwarantuję panu, że wygra. Nie może być tak, że Kowalski dostanie zwrot, a Wiśniewski nie dostanie.

Radny Mariusz Goraj

Janku, masz absolutną rację. Podjąłem na tej sali, w tej sprawie już zbyt dużo błędnych decyzji i dzisiaj tej błędnej decyzji, po raz kolejny nie podejmę, dlatego, że umiem się uczyć na własnych błędach.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej pan Władysław Burzawa

To co mówił Radny Goraj to jest taka demagogia, że nie chcę tego komentować, bo jak ten pan jeszcze raz przyjdzie to pan powie, że jest Święto Kielc i pan też się na tym Święcie bawi. Nie powinien się pan bawić. Przyjeżdżają polonusi, nie powinni przyjeżdżać. Budujemy drogi dla bogatych, pan samochodu nie ma, a bogaci jeżdżą po tych drogach, itd. itp. Tu problem jest taki. Gdyby ta pani nie miała działki, tylko kupiła działkę, to my nawet nie mielibyśmy prawa dyskutować o tym. Problem był taki, że oni już mieli własną działkę. Gdyby oni kupili za te pieniądze swoją działkę, to my nawet byśmy nie dyskutowali na sesji o tym. Nie musieliby oddawać tych pieniędzy.

Radny Robert Siejka

Chciałem powiedzieć, że podzielam lewicową argumentację Radnego Goraja. Myślę, że jakiś wpływ na niego w ostatnim okresie miałem. Zgadzam się z tym, co Mariusz mówił. Natomiast szanowni państwo, pytałem Dyrektora Pietrzyka, dlaczego ta sprawa wraca. Pan Przewodniczący Bogucki, był uprzejmy wyjaśnić dlaczego. Ja spotkałem się z tą panią dwukrotnie po tamtej sesji, gdzie nie uzyskała od nas zgody. Jak państwo pamiętacie, w każdym z tych przypadków, kiedy były głosowania dotyczące odstąpienia od żądania zwrotu bonifikaty byłem przeciwny takim odstąpieniom i uzasadniałem to używając w mojej ocenie rozsądnych argumentów. Przez kilka lat nie udało mi się przekonywać większości rady, ostatnio stało się inaczej. Chcę teraz powiedzieć, również panu Janowi Gieradzie, że ja dzisiaj mam takie moralne prawo, bo nigdy nie zagłosowałem za tym, żeby odstąpić od żądania zwrotu bonifikaty. Co się w moim myśleniu dzisiaj wydarzyło nowego, bo chcę

państwu powiedzieć, że zmieniłem dzisiaj zdanie i ten jeden wyjątek dzisiaj zrobię i zgłoszę za tym, żebyśmy odstąpili od żądania. Otóż po spotkaniach z tą panią, dowiedziałem się o kilku nowych faktach, o których wcześniej nie wiedziałem. Pokazała mi dokumenty świadczące o tym, iż zgłaszała urzędnikom Urzędu Miasta, na piśmie informowała ich o tej hipotece, informowała ich o zamiarze zbycia tego mieszkania dużo wcześniej. Urzędnicy Miasta nie ostrzegali tej pani, jakie mogą być konsekwencje z tego tytułu. Wręcz przeciwnie, ona twierdzi, że utwierdzali ją w przekonaniu, że nic się wielkiego nie wydarzy i nie będzie musiała tej bonifikaty oddawać. Starła się od początku do końca zachować uczciwie i fair, na co ma dokumenty, które widziałem. Właśnie z tego powodu uważam, że bylibyśmy nie fair wobec niej. To o czym mówił Janek, że inni otrzymywali taką zgodę, a ona w tym momencie, została na przysłowiowym lodzie, tylko dlatego, że zaufała i uwierzyła urzędnikom, którzy w mojej ocenie, i w jej ocenie wprowadzili ją w błąd.

Wiceprzewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej pan Jan Gierada

Oczywiście zgadzam się, że na ten temat będą zawsze jakieś nieścisłości. Wśród Radnych będą różne zdania. Należałoby ustalić jakąś datę graniczną, że na przykład od 1 stycznia nie dajemy nikomu, za wyjątkiem tego co obliguje ustawa. Jak ustawa obliguje, to my nie możemy ustawy zmieniać uchwałą, bo ustawa jest aktem wyższego rzędu. W tej chwili to rzeczywiście pan Robert Siejka dobrze zauważył, że ta kobieta ma rację.

Wiceprzewodnicząca Komisji Kultury, Turystyki i Promocji Miasta pani Joanna Winiarska

Prawda jest taka, że ja podobnie jak kolega Robert, mam takie samo zdanie i uważam, że w tej sytuacji, w tym przypadku należy zgłosować za odstąpieniem od żądania zwrotu bonifikaty.

Przewodniczący Rady Miasta pan Tomasz Bogucki

Odczytam państwu wyciąg z protokołu Komisji Gospodarki Komunalnej: „Komisja przyjęła informację do wiadomości. Komisja uważa, że należy przywrócić pod obrady Rady Miasta Kielce projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty udzielonej przy sprzedaży przez Gminę Kielce lokalu mieszkalnego nr 3 w budynku położonym w Kielcach przy ul. Gagarina 12.

Wynik głosowania za -5 głosów - jednogłośnie”

Na to stanowisko, pan Prezydent odpowiedział pozytywnie. Komisja odbyła się 13 maja br.

Prezydent Miasta Kielce pan Wojciech Lubawski

Poprosiłem o głos nie w tej sprawie, w której będziecie państwo za chwilę głosować. To jest wasza decyzja. Chciałem się odnieść do wypowiedzi pana

Mariusza Goraja. Potwierdzam tu absolutnie ocenę pana Radnego Burzawy, że jest to demagogia, skonstruowana na podstawie jednego ojca z siedmiorgiem dzieci. Ja to rozumiem, zdarza się tak. Jedno zdanie było nieprawdziwe. Nie budujemy mieszkań socjalnych dlatego, że nie mamy pieniędzy, panie Radny i pan doskonale o tym wie. Nie budujemy dlatego, że nikt na te budynki się nie chce zgodzić. Wyrwaliśmy z całej puli oczekujących na mieszkania socjalne starszych ludzi i budujemy złotą jesień. To są też mieszkania socjalne. O specjalnym statusie. Proszę nie propagować tego typu wieści, że Miasto nie buduje bo nie ma pieniędzy. Nie budujemy dlatego, że nikt budynków socjalnych w swoim otoczeniu nie chce. Mamy na to określoną dokumentację, jak pana to interesuje to zapraszam do nieruchomości.

Radny Mariusz Goraj

Zapewniam pana, panie Prezydencie, że mój szacunek do pana i do pana urzędników zajmujących się sferą lokalową w Kielcach nie pozwoliłby mi posunąć się do demagogii. Ja tylko opisuję rzeczywiste przypadki. To nie był odosobniony przypadek. Ja rozumiem wątpliwości mieszkańców, którzy nie chcą się zgodzić na budowę tego typu bloków, ale są alternatywne drogi pozyskiwania takich mieszkań. Można je po prostu kupować na rynku wtórnym, o czym pan również doskonale wie. Może nie przerzucamy się tutaj oskarżeniami o demagogię, ja po prostu mówię, jak wyglądają fakty. Być może warto na nie spojrzeć również z innej perspektywy. Być może warto spotkać się z tymi ludźmi. Może warto poprosić Dyrektora Klikowicza, aby przedstawił teczeki personalne tych osób, które się ubiegają o te mieszkania. Zapewniam pana, panie Prezydencie, to nie jest jednostkowy przypadek ojca z siedmiorgiem dzieci, bo takich przypadków znajdzie pan w tych teczkach bardzo dużo. Jeśli pan twierdzi, że w ślad za panem Radnym Burzawą, że posłużyłem się demagogią, to proszę się dokładnie wczytać w protokół z dzisiejszej sesji.

Wiceprzewodniczący Komisji Rodziny, Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia pan Jerzy Pyrek

Panie Prezydencie, ja z dużym zainteresowaniem słuchałem pana wypowiedzi. Z dużym zadowoleniem przyjąłem informację, że Miasto ma środki finansowe na budowę lokali socjalnych, zwłaszcza po ostatnim posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej, na której pana przedstawiciel, dyrektor jednego z wydziałów twierdził zupełnie coś innego, pokazując naprawdę bardzo interesujące koncepcje budowy takich lokali. Ja mam nadzieję, że w najbliższym czasie te projekty zostaną zrealizowane.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej pan Władysław Burzawa

Panie Radny Goraj, to jest demagogia, ale mam nadzieję, że jak PiS dojdzie do władzy to każdy w Polsce będzie miał mieszkanie.

Innych uwag i pytań nie zgłoszono.
Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za – 20

Przeciw – 3

Wstrzymało się – 1

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVI/829/2013** z dnia 6 czerwca 2013 roku w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu bonifikaty.

Do pkt. 7.19

Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji pan Filip Pietrzyk zarekomendował projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłaty rocznej z tytułu trwałego zarządu nieruchomością stanowiącą własność Skarbu Państwa będącą w użytkowaniu wieczystym Gminy Kielce oraz nieruchomościami stanowiącymi własność Gminy Kielce.

Sprawa znana, dotyczy opłat z tytułu trwałego zarządu przez KPT. Chodzi o to, żeby ograniczyć przepływy pieniędzy między Urzędem Miasta a Parkiem. Ponieważ nie można całkowicie odstąpić, to niech będą to jak najmniejsze pieniądze.

Uwag i pytań nie zgłoszono.
Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – brak

Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVI/830/2013** z dnia 6 czerwca 2013 roku w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłaty rocznej z tytułu trwałego zarządu nieruchomością stanowiącą własność Skarbu Państwa będącą w użytkowaniu wieczystym Gminy Kielce oraz nieruchomościami stanowiącymi własność Gminy Kielce.

Do pkt. 7.20

Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji pan Filip Pietrzyk zarekomendował projekt uchwały w sprawie wydzierżawienia gruntu położonego w Kielcach przy ulicy Grochowej oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów dzierżawy.

Chodzi tu o cztery garaże. Ponieważ łączny okres dzierżawy już do tej pory przekracza 9 lat, czyli to na co mamy upoważnienie na podstawie uchwały o zasadach gospodarowania nieruchomościami, stąd aby te osoby mogły dalej dzierżawić garaże, grunt pod tymi garażami, konieczna jest uchwała Rady Miasta.

Uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – brak

Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVI/831/2013** z dnia 6 czerwca 2013 roku w sprawie wydzierżawienia gruntu położonego w Kielcach przy ulicy Grochowej oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów dzierżawy.

Do pkt. 7.21

Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji pan Filip Pietrzyk zarekomendował projekt uchwały w sprawie wydzierżawienia gruntu położonego w Kielcach w rejonie ulic Wincentego Witosa i Lubomira Różyckiego oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy.

Tutaj mamy sytuację, kiedy nieruchomość jest już dzierżawiona na krótszy okres. Wnioskodawcy chcą wnieść większą trwałość swojej dzierżawy i zagospodarować ją w sposób nietrwały, na ogród przydomowy. Stąd propozycja na 20 lat. Sprzedaż tej nieruchomości, z przyczyn obecnych przepisów prawnych nie będzie możliwa.

Uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za – 22

Przeciw – brak

Wstrzymało się – 1

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVI/832/2013** z dnia 6 czerwca 2013 roku w sprawie wydzierżawienia gruntu położonego w Kielcach w rejonie ulic Wincentego Witosa i Lubomira Różyckiego oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy.

Do pkt. 7.22

Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji pan Filip Pietrzyk zarekomendował projekt uchwały w sprawie wydzierżawienia gruntu położonego w Kielcach przy ulicy Lubomira Różyckiego oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów dzierżawy.

Jest to analogiczna sytuacja do poprzedniej uchwały, jest tylko krótszy okres dzierżawy.

Uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za – 23

Przeciw – brak

Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVI/833/2013** z dnia 6 czerwca 2013 roku w sprawie wydzierżawienia gruntu położonego w Kielcach przy ulicy Lubomira Różyckiego oraz odstąpienia od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów dzierżawy.

Do pkt. 7.23

Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji pan Filip Pietrzyk zarekomendował projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki na nieruchomości położonej w Kielcach przy ulicy Nowy Świat.

Jest to anonsowana już przeze mnie, dwie sesje wcześniej uchwała, która zabezpieczy kredyt, który weźmie Świętokrzyska Izba Pielęgniarek i Położnych na budowę, już częściowo zrealizowanej swojej siedziby, przy ulicy Nowy Świat.

Uwag i pytań nie zgłoszono.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Głosowanie:

Za – 23

Przeciw – brak

Wstrzymało się – brak

Rada Miasta Kielce podjęła uchwałę **Nr XLVI/834/2013** z dnia 6 czerwca 2013 roku w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki na nieruchomości położonej w Kielcach przy ulicy Nowy Świat.

Do pkt. 8

Interpelacje, załączone do protokołu złożyli Radni:

- 1. Alicja Obara,**
- 2. Robert Siejka,**
- 3. Stanisław Gózdź.**

Przewodnicząca Komisji Kultury, Turystyki i Promocji Miasta pani Alicja Obara

Mam pytanie do pana Prezydenta Gruszeńskiego. Składałam dwukrotnie interpelację w sprawie remontu placu przy ulicy Piłsudskiego 42, który wykorzystuje Samorządowy Ośrodek Doradztwa Metodycznego i Doskonalenia Nauczycieli w Kielcach. Pierwszą odpowiedź, jaką dostałam to że przyjdzie tam Komisja zobaczy i zrobi co się tylko da i poinformuje mnie o terminie wykonania. Ponieważ tak się nie stało, napisałam drugą interpelację, 16 maja, czyli na ostatniej sesji. Pan Prezydent Gruszeński odpowiedział mi, że orientacyjny koszt remontu wyżej wymienionego placu wynosi ponad 200 tysięcy złotych. Panie Prezydencie, skąd pan wziął tę kwotę? Czy pan wie, jaki tam jest metraż? Jaka tam jest powierzchnia? Czy pan wie, ile mniej więcej firma, wiem że to musiałby być przetarg, ale ile mniej więcej, firma bierze za położenie za metr? Ja wiem, ale chciałam się dowiedzieć, czy pan Prezydent tam był, czy któryś z urzędników tam był i czy rzeczywiście prawdą jest to, że tam ktoś był, widział i że tak mniej więcej ocenia się koszty? Wydaje mi się panie Prezydencie, że dostałam odpowiedź trochę na odczep się. Proszę mi powiedzieć, czy ja dostałam odpowiedź na odczep się, bo nie ma pieniędzy, czy ma pan to gdzieś na piśmie, że jest tyle i tyle metrów, wycena mniej więcej, bo wiadomo, że musi być przetarg, zrobiona i pan mi odpowiada, że to wynosi 200 tysięcy?

Zastępca Prezydenta Miasta pan Czesław Gruszeński (z sali)

Zapraszam panią Radną.

Przewodnicząca Komisji Kultury, Turystyki i Promocji Miasta pani Alicja Obara

Nie może mi pan odpowiedzieć, czy pan wie, czy nie? Bo ja panie Prezydencie wiem ile tam jest metrów i mniej więcej ile wynosi koszt.

Zastępca Prezydenta Miasta pan Czesław Gruszeński (z sali)

Nie pamiętam.

Do pkt. 9

Radny Robert Siejka

Panie Przewodniczący, wyczytałem w dzisiejszych mediach, że planuje pan zwołać nadzwyczajną sesję na przyszły piątek, jeśli dobrze pamiętam.

Przewodniczący Rady Miasta pan Tomasz Bogucki

Chciałem o tym powiedzieć, ale pan mnie uprzedził.

Radny Robert Siejka

Z wielką radością, chciałbym pana poinformować, że układałem swój plan urlopowy właśnie pod kątem terminów sesji i komisji i chciałbym prosić o wybaczenie, ale nie będę mógł wziąć udziału w tej sesji.

Przewodniczący Rady Miasta pan Tomasz Bogucki

Sesja nie jest nadzwyczajna, sesją jest uroczysta według nomenklatury Statutu. Zapraszam na sesję uroczystą zarówno Radnych jak i dziennikarzy, na 14 czerwca, na godzinę 19.00 do Muzeum Narodowego w Kielcach. Stosowne zaproszenia zaraz państwo otrzymają.

Radny Oleg Magdziarz

Chciałem zapytać. Otrzymałem piękną informację i zaproszenie na wernisaż, które się odbywa w miejscu, nieznanym dla sześciu osób, które o to zapytałem. Wszędzie jest napisane „Institute of Design”. Tak naprawdę myślałem że to wszystko będzie po angielsku i to się znajduje gdzieś w Londynie. Czy my nie mamy takiej nazwy jak Wzgórze Zamkowe? W podpisie jest również „Institute of Design”. W organizatorach jest „Institute of Design”, „Castle Hill”. Dlaczego nie ma President of City Kielce. Czy my nie mamy Wzgórza Zamkowego?

Przewodniczący Rady Miasta pan Tomasz Bogucki

Myślę, że na to pytanie powinien odpowiedzieć autor tej ulotki. Niezależnie od tego stwierdzam, że zapisy tam zawarte są łamaniem ustawy o języku polskim.

Radny Oleg Magdziarz

Jeżeli pan otworzy internet, również, wszędzie w zakładce o nas jest napisane „Institute of Design”.

Przewodniczący Rady Miasta pan Tomasz Bogucki

Proszę sprawdzić pojęcie instytutu w encyklopedii, czy to jest ośrodek badawczy?

Radny Oleg Magdziarz

Chodzi raczej o Polski język i o nasze nazwy, które tu mamy.

Przewodniczący Rady Miasta pan Tomasz Bogucki

Myślę, że to jest problem i powinien być skorygowany.

Do pkt. 10

Przewodniczący Rady Miasta Kielce pan Tomasz Bogucki

Wobec wyczerpania porządku obrad zamykam 46 sesję Rady Miasta Kielce w dniu 6 czerwca 2013 roku.

Protokołował

Zbigniew Brelski

Przewodniczący Rady Miasta

Tomasz Bogucki